Nr 122. Dnia 21 maja. Poniedziałek. Dnia 9 (21) maja 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Mało ogłoszenia: za jeden *raz* pierwszy raz 2 kop., następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresow[y] 1 wiersz rocznie rs. 30. Og[łoszenia] do „Przewodnika" przyj[muje] wyłącznie Biuro Ogłoszeń Ra[ich]mana i Frendlera, ulica Sena[tor]ska nr 18.

Dziś: s. Donata i Wiktora.
Wtorek: śś. Julii Panny M. i Heleny.
Środa: ś. Dezyderjusza Biskupa.
Czwartek: Boże Ciało—ś. Joanny Wd.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 56.
Zachód „ „ 7 „ 57.

Długość dnia godzin 15 minut 59.
Przybyło „ „ 8 „ 23.

Piątek: śś. Grzegorza VII i Urbana P.
Sobota: ś. Filipa Nerjusza W.
Niedziela: ś. Magdaleny de Pazzis i Jana.
Poniedziałek: ś. Germana Biskupa.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro odbędzie się szósta nowenna do św. Antoniego padewskiego w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Antoniego (po-reformackim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

— W nadchodzący czwartek przypada święto *Bożego Ciała*, jedna z najświętszych uroczystości w kościele, która obchodzoną jest przez całą oktawę, to jest dni ośm; msza uroczysta i nieszpory odprawiane są codziennie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesjami.

Pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu kościół obchodzi w Wielki czwartek, radosne zaś, publiczne i jawne jego uczczenie w dzień uroczystości Bożego Ciała. Podług nauki wyjaśnionej i zdecydowanej na IV koncyljum Laterańskiem w r. 1215, a XIV powszechnem, w Najświętszej Hostji i przeistoczeniu (transubstantiatio), prawdziwie, rzeczywiście i istotnie, obecny Chrystus Pan z Ciałem jest kwią, Duszą i Bóstwem, co właśnie jest przyczyną publicznej czci Najświętszego Sakramentu.

Urban IV papież r. 1264 uroczystość tę zalecił obchodzić w całem chrześcijaństwie we czwartek, po św. Trójcy z oktawą, a Jan XXII papież r. 1317 przydał procesje w ciągu całej oktawy.

O porządku procesji wspomnimy następnie.

Przegląd polityczny.

Pisma zagraniczne zajęły się żywo tak zwaną „misją pana Waddingtona" w Berlinie. Jedne przypisują wyróżniające przyjęcie, jakiego doznał, jedynie sympatjom, które pozostawił po sobie nad Sprea w r. 1878, gdy uczestniczył w pracach kongresu berlińskiego; inne skłonne są wierzyć, że misja istotnie była. Niepotrzeba też dziwić się temu, iż rząd pana Ferry na pełnomocnika swojego wybrał męża stanu innej wręcz barwy i temperamentu. A toż chcąc trafić do księcia Bismarka i wywabić go na zwierzenia, bez których żadne układy rozpocząć się nie mogą, niepodobna było wysłać mu jakiego pana Deroulède lub podobnego szowinisty! Rząd musiał zapożyczyć sobie odpowiedniego dyplomaty w obozie umiarkowanym, zachowawczo-republikańskim. P. Waddington zaś, jako znany i pamiętny w Berlinie z roku 1878-go, nadawał się snadniej ku przyjęciu pokojowego poselstwa, niż każdy inny. Tak więc wybór osoby nie osłabia przypuszczenia, że poseł francuski na koronację w Moskwie spełnił po drodze w Berlinie dyplomatyczną misję.

Nie wierzymy natomiast, aby szło tu o przystąpienie Francji do potrójnego przymierza, jak bredziła niedawno *Post* berlińska. Niema ku temu żadnych danych, chyba gdyby mocarstwom rzeczywiście marzyła się „liga wieczystego pokoju". Przymierze austrjacko-niemieckie jest, według naszego przekonania, do tego stopnia nienaruszalnem i niedostępnem dla innych czynników politycznych, że nawet Włochy nie zostały zapewne wtajemniczone we wszystkie misterja celów i dążeń tego przymierza dwoistego, które stanowi oś wszelakich ruchów politycznych Europy. Wierzymy, że przymierze austrjacko-niemieckie istnieje obok austrjacko-włosko-niemieckiego i że to ostatnie jest rozszerzeniem ale nie przekształceniem tamtego. Otóż tem mniej przypuszczać wypada, ażeby Francja mogła znaleźć się w tej grupie bez tamowania obcych i własnych widoków politycznych. Z podróżą p. Waddingtona ma się tak, jak z podróżą warcyńską p. Giersa. Skutek tej ostatniej był pokojowym. P. Giers bowiem przekonał księcia Bismarka, że w Rosji nie owładnął jeszcze panslawizm sferami rządzącemi do tego stopnia, ażeby Niemcy obawiać się potrzebowały wylewu Słowiańszczyzny po za jej własne łożysko; ale na tem przekonaniu skończyło się... Rosja nie weszła w związek dwóch cesarstw środkowo-europejskich, gdyż książę Bismark zapatruje się nań ze stanowiska zasady *sit ut est aut non sit*...

Taki mniej więcej będzie wynik misji p. Waddingtona. Nacechował on wybitnie pokojowy charakter dzisiejszego rządu we Francji, powołał się na ostatnią mowę senacką pana Challemel Lacour i zapewnił Niemcy, że Francja nie stawia dziś odwetu na czele wszystkich swoich rachub politycznych, lecz odwracając wzrok od Renu, rzuca go na dalekie przestwory zamorskie, na Kongo, Tonkin, Madagaskar... Książę Bismark zapewnienia te przyjął z łatwą do zrozumienia skwapliwością i tem mniej będzie miał powodów do zazdroszczenia Francji zysków, jakie przyniesie jej rozpoczęta na wielkie rozmiary akcja kolonjalna. W tym duchu tłumacząc sobie poselstwo p. Waddingtona w Berlinie dojść musimy do wniosku, że stało się ono jednym czynnikiem więcej ustalenia się pokoju europejskiego—na czas najbliższy...

Kiedy mowa o przymierzu potrójnem, warto zwrócić uwagę na zwierzenia, jakie poczynił pewien „wysoko postawiony" w hierarchji dyplomata znanemu korespondentowi paryskiemu *Times'ów*, p. Blovitzowi. Tajemniczy ten dyplomata zaręcza, iż przymierze potrójne nie zawiera się ani w formalnym traktacie, ani w jednobrzmiącej nocie, ale że podpisanym został przez trzy mocarstwa protokuł, w którym takowe wzajemnie ubezpieczają się przeciw atakowi z zewnątrz i w każdym wypadku obowiązują się nieść sobie wzajemną pomoc, o ile to nie przynosiłoby szkody specjalnym interesom każdego ze sprzymierzeńców. „Dyplomata" zapewnia, że w protokule niema żadnych gwarancyj terytorjalnych ani morskich, natomiast jest klauzula, że przymierze może być po pewnym przeciągu czasu w drodze ugodowej wypowiedzianem.

Germania donosi, że dnia 17-go b. m. p. Schloetzer miał już w swoich rękach odpowiedź Watykanu na ostatnią notę rządu pruskiego z dnia 8-go b. m. Według organu berlińskiego katolików niemieckich, odpowiedź wskazuje znowu na niezbędny warunek wszelkiej dalszej akcji pojednawczej ze strony Kurji rzymskiej—na rewizję ustaw majowych... Książę Bismark, który jaknajmniej w sprawę ugody

Z Paryża.

Dnia 16-go maja roku 1883-go.

Ludzie cierpiący choroby pieniężne jęczą na konwersję renty...

Przecież państwo było w prawie dać do wyboru swoim wierzycielom zwrot pożyczonego kapitału lub obniżkę płaconego odeń procentu? Trzydzieści pięć miljonów rocznie, to znów nie tak mała oszczędność, jakby się na pierwszy rzut oka wydawało. Zarzucić tej operacji można to, iż nie była dokonaną nieco wcześniej, przy jeszcze korzystniejszych po temu warunkach, obawiać się zaś należy tego, aby miljony w ten sposób pozyskane nie były marnie roztrwonione.

Francja wikła się jednocześnie w kilka odległych przedsięwzięć ryzykownych, które w rezultacie dadzą przedewszystkiem olbrzymie wydatki, nie licząc już tego, iż pewnego pięknego poranku „potrójny związek" może na to wszystko położyć swoje *veto*...

Włochy, które Francja bezpotrzebnie upokorzyła w sprawie egipskiej i mówiąc delikatnie, omyliła w sprawie tunetańskiej, zemściły się, rzucając się namiętnie w objęcia Niemiec...

Pewien dziennik utrzymuje, że Rosja i Anglja w rezultacie przystąpić zechcą do ligi austro-prusko-włoskiej, która to liga zmusi Francję pierwszą do rozbrojenia się.

Tak więc Francja, co niedawno zajęła miejsce, na którem stała Kartagina, byłaby już doprowadzona do tej ostateczności, w jakiej znalazła się Kartagina dopiero po drugiej wojnie punickiej, gdy Scypion zakazał jej zwoływać wojska. Kartagińczycy płakali przedewszystkiem po stracie złota, czem zasłużyli sobie na tę apostrofę Hannibala: „jak nam brano okręty nasze i broń naszą, wtedy płakać należało!" Francja może niezadługo być postawiona w konieczności dowiedzenia światu, o co więcej dba, czy o złoto swoje, czy o broń swoją...

Tymczasem pogłoski owe niepokoją umysły i książę de Broglie interpelował pana Challemel-Lacour w sprawie „potrójnego przymierza". Interpelacja owa nikogo niczego nie nauczyła. Książę de Broglie jest przekonany, iż lepiejby sobie poradził, gdyby był na miejscu pana Challemel-Lacoura, a ten ostatni wydaje sam sobie *satisfecit* w sprawie „potrójnego przymierza" i ma minę Figara Beaumarchais'go, który jaknajprędzej śmieje się ze wszystkiego, aby nie potrzebował płakać... Ma zresztą minister tylko bardzo wątłe wiadomości i objaśnienia, gdyż — jak mówi — ajenci jego nie wiedzą nic więcej jak tylko to, co im powiedzą. Posiada on istotny talent do frazesów silnie brzmiących, lecz w treści ubogich, jak np.: „Francja stoi wyżej wszelkiej zazdrości, ale nie stoi wyżej ostrożności w postępowaniu!" Niechże to zrozumie kto może!

Wobec wyjaśnień pana ministra książę de Broglie konstatuje, iż dyplomacja francuska jest w stanie równie smutnym jak finanse francuskie. Pięknie to powiedziane, ale... dyplomacja francuska za księcia de Broglie przechadzała się z założonemi rękami nic nie robiąc, tak samo jak się przechadza za pana Challemel-Lacoura. Nie informacyj to brak rządowi francuskiemu, ale pomysłów i zasad. Rząd po zawodach na stałym lądzie doznanych szuka pociechy w sprawach kolonjalnych. Ale w Europie żyje się z dnia na dzień, a przyparty do muru pytaniami pan Challemel-Lacour odpowiada: „nie mogę tu mówić o projektach działania dyplomacji na przyszłość".

Izba dyskutuje projekt do prawa o recydywistach, których chcianoby deportować do kolonij francuskich. Ponieważ jednak prawa wstecz nie działają, przeto i to, jeżeli dziś przyjętem zostanie, będzie mogło wywierać swoje skutki dopiero po latach dziesięciu. A może i nigdy prawo owo zastosowane nie będzie. Nie dosyć jest wysłać jakiegoś łotra do Nowej Kaledonji, potrzeba go postawić w takich warunkach, aby mógł się stać obywatelem pożytecznym w kolonjach, a nieprawdopobnem jest, iżby biurokracja francuska dała zesłanym swobody i zachęty, bez których oni kolonji nie założą. Jestto prawo mające na celu podniesienie natur upadłych, a wedle słów pana ministra spraw wewnętrznych ma ono na widoku tylko niepoprawnych. Inni mówcy utrzymywali, iż złoczyńcy zostający uczciwymi ludźmi w Australji należą do legend i podań bajecznych i że w istocie rzeczy z nich tworzą się tylko takie bandy niszczycieli lasów jak te, które chwilowo na niebezpieczeństwo naraziły kolonję Nowej Gallji południowej.

Lecz przejdźmy do innego tematu.

Pani Sand z wielką swobodą opisała w swoich pamiętnikach dzieciństwo swoje i pierwszą młodość, to jest epokę, w której nie była jeszcze romansopisarką. Nie uznała ona za potrzebne, jak Jan Jakób Rousseau, wtajemniczać publiczność w dzieje swoich miłosnych porywów, gdyż one właśnie dały jej tło do jej romansów. Dawna miłość była dla niej tem tylko, czem dla autora wiele piszącego jakiś utwór z czasów młodości.

Opowiadano, iż pewnego razu Juljusz Sandeau i pani Sand, spotkawszy się wypadkiem w gabinecie dyrektora *Revue des deux Mondes*, nie poznali się nawet i że po wyjściu jednego drugie dopytywało się: ktoby zacz był ten który wyszedł?...

Nieustraszona szybkobiegaczka w sferach uczucia i wyobraźni, Jerzy Sand, pozostawiała prędko po za sobą swoich towarzyszy podróży; dziwiła się przez chwilę nie im lecz sobie, iż mogła w nich więcej siły biegu podejrzewać i szła dalej swoją drogą.

Pierwszym z tych towarzyszów pozostawionych

z Rzymem pragnąłby mięszać znienawidzone czynniki parlamentarne, a przyszłość doli katolików pruskich oprzeć zamierza na władzy dyskrecjonalnej rządu, nie zechce i teraz zapewne zgodzić się na zasadę organicznej rewizji ustaw majowych. Ta rewizja bowiem dokonaną być może tylko przez sejm pruski. Watykan wie o tem i dlatego właśnie zżyma się przeciw „niepoprawnemu" mięszaniu przez Kurję rzymską parlamentu do sprawy, którą kanclerz pragnąłby — że tak powiem — załatwić „w cztery oczy"...

Dnia 18 b. m. rozpoczął się w Chrystjanji sąd na ministrów. Każdy z jedenastu „radców państwa" (ministrów) stawać będzie przed trybunałem inaczej złożonym, ponieważ każdy ma prawo wykluczać trzecią część członków trybunału. Na pierwszem posiedzeniu „sąd państwa" wybrał „komitet akcji", który ma kierować techniczną stroną procesu. Do komitetu należą prezydenci obu izb storthingu, Sverdrup i Steen, tudzież posłowie Berner, Nielsen i Haugland. Oskarżenie wnoszą posłowie Bentsen, Blehr i Dahl. Ten ostatni jest głównym oskarżycielem. Proces rozpoczęto akcją przeciw prezesowi ministrów Selmarowi.

Br. Z.

Chrabąszcze.

Gdy widzisz, szanowny czytelniku, pękatego na krótkich nogach chrabąszcza, który wykarmiony na kwiatach i soczystych liściach wiosennych, zawieszony u gałązki, drzemie przez dzień cały,—czy ci on nie nasuwa mimowoli na myśl tych ludzi-pasożytów, którzy nic produkcyjnego nie robiąc tuczą się na cudzej pracy?

A jednak porównanie niezupełnie dokładne...

W wielkiej ekonomji przyrody należy chrabąszcz do tych stworzeń, które, napadając na nasze mienie, zmuszają nas do czujności, zabiegów i pracy. Gdyby nie ten zastęp uprzykrzonych szkodników, opływalibyśmy tak dalece w dostatki, że wkrótce pracowaćby nam się odechciało. Niema w tem co powiedziałem żadnej przesady. Usuńmy szarańczę, mszyce, wołki, chrząszcze i inne szkodniki, a wtedy zobaczymy jak olbrzymi plon wydadzą nasze pola i ogrody.

Z tej zasady celowości wychodząc, przyrodnik istnienie szkodników tłumaczy i uwzględnia. Lecz czyż może dla nich równie być pobłażliwym rolnik, leśnik lub ogrodnik? Czy ma patrzeć spokojnie na to, jak mu nędzne owady pożerają plon, stanowiący nieraz jedyną podporę bytu? Sądzimy, że nie...

Chodzi tu o śmierć lub życie, a w takich warunkach pomiędzy szkodnikiem a szkodą zagrożonym, wojna jest nieuniknioną i to wojna nielada jaka.

Z jednej strony potęga w nieprzeliczonej masie szkodników, uzbrojonych dobremi szczękami i strawnym żołądkiem, z drugiej—rozum ludzki, któremu powinny dopomagać energja i wytrwałość.

Kto w tej wojnie zwycięży, czy nieprzyjaciel liczbą silny, czy jego przeciwnik umysłem potężny—to rzecz względna. Są szkodniki, przeciwko którym nic człowiek nie poradzi; zbyt drobne i liczne wymykają się one z pod jego uderzeń, które możeby zabiły stworzenie większe, ale *nec Hercules contra plures*. Drobni ci nieprzyjaciele człowieka zniszczyliby nas już dawno, gdyby nie to, iż i na nich przychodzą plagi, które ich wyniszczają zupełnie, przynajmniej w pewnych okolicach. Do takich sprzymierzeńców naszych należą: zmiany temperatury, pasożyty roślinne lub zwierzęce, od których nawet najdrobniejsze ustroje wolnemi nie są, brak pokarmu i t. p.

Tak więc bezsilny wobec nich człowiek zwycięża nieraz gąsiennice, pchełki, mszyce i t. d., gdy mu w tem dopomogą siły przyrody; lecz są szkodniki, przeciwko którym można wojnę prowadzić, będąc pewnym wygranej, a do takich właśnie należy chrabąszcz...

Opasły sybaryta, zasiadający wcześnie na wiosnę do bogatego, całą krasą i przepychem majowem ubranego stołu naszych sadów i parków, rabuje on nas we własnym domu z całym bezwstydem zwierzęcego brutala. W ciągu dnia odrętwiały, budzi się o zmroku do życia, pożera liście i kwiaty, ogołaca drzewa z całej ich pięknej zielonej szaty, niszczy nadzieję plonu owoców, zanim się one zawiązać zdołały, a przelatując mimo twarzy naszej z impertynenckim brzękiem, zdaje się z nas szydzić niecnota. Z tym to właśnie nieproszonym zuchwalcem i darmozjadem do walki dziś stanąć trzeba, bo nam grozi klęska niemała, a tem przykrzejsza, że perjodycznie powracająca.

Jak się dowiadujemy z różnych stron kraju, sady w wielu miejscach są już objedzone z liści, a w innych zagrożone. Toż samo dzieje się z parkami, alejami drzew i zaroślami a nawet liściastemi lasami. Straty mogą być bardzo znaczne; zwłaszcza sady ucierpią ogromnie, a właśnie tak pięknie zakwitły, że wszyscy mieliśmy prawo cieszyć nadzieją doskonałego plonu. Jeżeli chrabąszcze staną się powodem, że się te nadzieje nie ziszczą, to tem będzie przykrzejsze, że urodzaj zbóż źle się zapowiada. Prócz tego sady nasze w ostatnich latach powiększyły się i rozrosły. Nasadzono drzew owocowych dziesiątki tysięcy — czasby z nich owocu się doczekać.

Tymczasem, jeżeli pozwolimy chrząszczom objeść kwiaty i liście, to przepadnie nietylko plon tegoroczny, lecz także i ten, jakibyśmy mieć mogli w roku 1884-ym. Gdy zginą liście, zginie z niemi razem pracownia i materjały do wyrobienia pączków na rok następny. Powstaną wprawdzie liście nowe na miejsce zjedzonych, lecz drzewo na ten cel spotrzebuje ten pokarm, który byłby użytym dla wytworzenia pączków kwiatowych.

Jak widzimy, warto popracować, by tego uniknąć. Żeby zaś pracować skutecznie, potrzeba wiedzieć, że chrabąszcz majowy (*Melolontha majalis L.*), jako owad skończony, żyje krótko, nieco dłużej lub krócej niż miesiąc. W tym czasie objada nasze drzewa i rozmnaża się. Samica składa po kilkadziesiąt jajek w ziemię, z których wylęgają się małe białe poczwarki. Pospolicie zowią je *pędrakami*. Pędrak żywiąc się głównie korzonkami roślin szybko się rozrasta. Ulubionym jego pokarmem są truskawki, sałata i drzewka owocowe. Jeżeli mianowicie spostrzegamy drzewo, które w ciągu lata bez widocznej przyczyny naraz usycha, możemy być pewni, iż się pod niem znajduje całe gniazdo pędraków.

Szkodnik w tej postaci daje się wytępić w ten sposób, że się tu i owdzie sadzi sałatę, a następnie codziennie wyrywa się wszystkie jej kępki, które zwiędną. Pod każdą siedzi jeden lub kilku pędraków. Znakomitym tępicielem tych gąsiennic jest kret, który za niemi goniąc kopie tak liczne przejścia podziemne.

Pędrak żyje w ziemi trzy lata. Na zimę chowa się głębiej, na wiosnę wychodzi pod powierzchnię. W ostatnim roku jestto tłusta, gruba, biało-żółtawa gąsiennica, zgięta zwykle w pałąk, opatrzona silnemi przyrządami żucia.

W czwartym roku, w początku maju, po dokonanej przemianie wykluwa się chrabąszcz, który wychodzi z ziemi, rozwija dwie pary skrzydeł (pokrywy i skrzydła właściwe) i z hałaśliwym brzękiem rzuca się z nieposkromioną żarłocznością na drzewa owocowe (głównie czereśnie), oraz kasztany, klony, jesiony itp.

Tak więc normalnie każdy czwarty rok jest „rokiem chrabąszczów", chociaż w okolicach zaniedbanych corocznie bywa ich też niemało.

Przechodzimy do najważniejszej kwestji—niszczenia chrząszczów.

Kraje z nami ościenne i dalsze na zachód bardzo mało cierpią od tych owadów. Pozbyły się ich przez staranne obieranie. Mianowicie wszyscy bez wyjątku właściciele drzew obowiązani są zbierać chrabąszcze, a dla lepszej zachęty władze lub też osoby prywatne za pewną miarę chrabąszczów wypłacają umówioną sumę, np. za garniec — fenig. Robią też w maju formalne obławy.

Ociężałe chrabąszcze słabo uczepione pazurkami wiszą na drzewie przez cały dzień. Dość jest nieco mocniej drzewkiem lub gałęzią potrząsnąć, żeby się ich posypał grad cały. Jeżeli do tego samego drzewa powrócimy kilka razy, co parę dni, to zbierzemy prawie wszystkie chrabąszcze. Schwytane wrzucamy do wody, poczem zakopujemy głęboko, palimy itd.

Jeden z obywateli naszych w następujący sposób korzysta z tych szkodników. Chrabąszcz jest wykarmiony. Mięsa posiada dużo, albowiem niemało potrzeba mięśni, choćby dla samego wprawienia w ruch dwóch par skrzydeł i podniesienia w górę tak ciężkiego owadu.

Otóż pan X. schwytane chrabąszcze oblewa wrzątkiem, żeby je życia pozbawić, następnie suszy je na słońcu lub na piecu, nareszcie miele w żarnach. Jako

---

na początku drogi był Juljusz Sandeau, który zgasł niedawno...

Poznał on baronowę Dudevant w tej właśnie chwili, gdy zerwała ten łańcuch małżeństwa, który później porównać miała z używanym łańcuchem na galerach do skuwania po dwóch zbrodniarzy. We spółce z Juljuszem Sandeau napisała ona pierwszy swój romans i zapożyczyła odeń połowę jego nazwiska robiąc sobie z niego pseudonym, którego już nigdy nie porzuciła. W ten sposób przelotny związek Sandeau z autorką „Indjana" nie mógł być zapomniany przez publiczność i ten grzeszek młodości szczególnie dopomógł do sławy Juljusza Sandeau; każdy chciał widzieć przedmiot pierwszej miłości Jerzego Sand. Tak samo hrabina Guicciolo korzystała zawsze z ciekawości, jaką wzbudzała „ostatnia miłość lorda Byrona".

Przypisano Juljuszowi Sandeau złośliwe żarty w rodzaju tego np. „Jerzy Sand jest jako grób wspólny. Nawet krzyża tam mieć nie można. Ta kobieta wydarła mi z głowy ostatni włos, z serca ostatnie złudzenie".

W istocie rzeczy Sandeau miał jeszcze i włosy na głowie i złudzenia serdeczne po rozstaniu się z panią Sand a złośliwość nie leżała w jego charakterze. Sandeau nie był strasznym smokiem gniewu, zawiści i zemsty. Owszem daleki był od tego.

Nie zajmie on też trwałego miejsca w literaturze francuskiej, chociaż „Magdalena", jeden z jego romansów, jest dziełem prawdziwego uczucia i pięknem bardzo. Odbija się ono świetlnie na tle wszystkich innych jego romansów bladych, nudnych i konwencjonalnych, które, jakkolwiek należą do rodzaju „moralnych", mogą łatwiej skłonić do nienawiści dla moralności, jak miłością ku niej natchnąć. Magdalena zbawia tego, którego z szponów jego własnych pokus wyrywa, podnosi go w jego własnem przekonaniu, leczy z lenistwa, uczy pracować i gdy go już godnym siebie uczyniła, dopełnia tych wszystkich dobrodziejstw, oddając mu swoją rękę.

„Helena de la Seiglière"—komedja, w której autor bardzo dowcipnie przeciwstawia zalety mieszczaństwa z przesądami szlacheckiemi, tem większe ciągle zyskuje sobie uznanie u klasy średniej, im mniej tejże klasie zostaje się we Francji komplementów...

Sandeau umarł będąc konserwatorem bibljoteki Mazarina i przeżył jedynego syna oficera marynarki.

Sztuka straciła również w tych czasach malarza Maneta, artystę wielkiego talentu, z którego niestety mizerny robił użytek. Był on w stosunku do Courbeta tem, czem był Marat w stosunku do Robespierre'a... Wstręt do „akademizmu" przerzucił go na wprost przeciwny kraniec. Wyszukiwał on z umysłu kolorów najbardziej krzyczących, przedmiotów najpospolitszych. Courbet, który malował często człowieka brzydszym niż go wydała natura, nie karykaturował nigdy krajobrazu. U Maneta w rzekach płyną fale wód, jakby prosto z zakładów farbiarskich spuszczanych, drzewa są u niego cynkowe. Ale za to doskonale chwytał typy wioślarzy, wioślarek, garsonów kawiarnianych i handlarzy ulicznych. Lubił przedstawiać wnętrze restauracji lub kawiarni „śpiewającej". Wady jego stawały się wtedy prawie zaletami. Niepotrzebował umiejętności oddania karnacji naturalnej, gdyż chodziło właśnie tylko o twarze malowane. Sztuka holenderska w końcu zginęła w głębiach garkuchni, sztuka paryska zaszła z Manetem do głębi prostego szynku... Horyzont jego rozciągał się od kawiarni paryskich do tak zwanej „*Grenouillière*" w Bugival. Owa „*Grenouillière*", której nazwa przetłumaczyćby się dała na „żabiarnię", był to prawdziwy Eden niższej służby kupieckiej. Tam to najniższego rzędu kupczykowie i ich damy w dni świąteczne dzień cały bawili się po swojemu na Sekwanie, a wieczorem wytańcowywali najgwałtowniejsze i najnieprzyzwoitsze kankany w salach balowych ostatniego rzędu.

Manet umarł właśnie w chwili otwarcia „salonu".

Juljusz Amigues z[illegible] należał do skrajnej lewicy bonapartyzmu.

Napoleonizm ma swoich Cassagnac'ów na stycznej z burbonizmem, swoich Rouher'ów na stycznej z orleanizmem i takich jak Amigues na stycznej z socjalizmem. Po komunie Juljusz Amigues, który również w tych dniach opuścił ten padoł goryczy, starał się—choć bezskutecznie, uzyskać ułaskawienie sławnego Rosseta, jedynego wojskowego francuskiego, który przyjąwszy udział w ruchu tym socjalistycznym, wzbudzał jednak ogólne sympatje. Później Amigues urządzał również z niewielkim skutkiem pielgrzymki robotników do Chislehurst w epoce śmierci Napoleona III-go. Na zebraniach publicznych szkicował w gorących przemówieniach program stronnictwa bonapartystowskiego, tak jak go pojmował. Dziś jednak książę Napoleon, który został przywódzcą stronnictwa, wyklina zpośród niego każdego, kto dąży do restauracji bonapartyzmu inną drogą, aniżeli te jakie on za dobre uznaje...

Pani Georges, sławna tragiczka—zmarła handlarką parasoli. Panna Figena, niegdyś pełna werwy aktorka teatru komedji francuskiej — poszła za jej przykładem. Umarła ona w tych dniach, a mało kto wie, iż o niej to mowa, gdy wspominamy o śmierci pani Jaluzot, żony właściciela wielkich magazynów pod firmą „*du printemps*".

Oprócz dorocznego „salonu", który niedawno otwarty został, mamy tu jeszcze w pałacu sztuk pięknych wspaniałą wystawę historyczną portretów szkoły francuskiej.

Ale... brak mi miejsca, aby dziś o niej choć cokolwiek powiedzieć.

Wł. Mickiewicz.

produkt z mielenia otrzymuje się mączkę biało-szarawą, suchą i doskonale w workach przechować się dającą. Tę to mączkę miesza się następnie z roślinną paszą dla drobiu i trzody. Ma ona być bardzo posilną i wybornie tuczyć.

Pan X. za koszyk półćwierciowy chrabąszczów płaci po 3 grosze, to też dzieci wiejskie niemało mu koszów naznosiły; dziś jednak doszło do tego, że chrząszczów we wsi p. X. niema.

Gdyby tak jak pan X. robili wszyscy, chrabąszczów nie mielibyśmy już, lub przynajmniej przestałyby one być plagą, która nas co lat kilka trapi.

Jakżeby dojść do tego?

Dwiema drogami: albo 1) z nakazu władzy, który wyjednać nie jest w naszej mocy, albo 2) z własnej dobrej woli.

Niejeden przeczytawszy to uśmiechnie się i powie: „naiwny". Niech i tak będzie. Wiemy dobrze, że gdy pan Paweł zbiera u siebie na gwałt chrabąszcze, najbliższy jego sąsiad Gaweł za boki się trzyma od śmiechu z jego zabiegów, albo też ręką machnie i pomyśli: „wodę warzyć, woda będzie".

Kto tak myśli i mówi, podpisuje sobie patent niedołęztwa i opieszałości. Ludzie dojrzali powinni radzić sobie sami, na nikogo się nie oglądając a niewątpliwie pociągną za sobą i... niedojrzałych. My też wołamy tylko do pierwszych:

„nie pozwólcie się objadać darmozjadom, zbierajcie chrabąszcze!"

E. Jankowski.

Paljusz arcybiskupi.

O znaczeniu wymienianego tylokrotnie w ostatnich czasach paljusza arcybiskupiego *Przegl. kat.* daje następującą notatkę:

„Paljusz, jest to wstęga z białej wełny utkana, trzy cale szeroka i czterema krzyżami czarnemi (które niegdyś purpurowe były) ozdobiona; stanowi on jedną z części pontyfikalnego ubioru Ojca św. i przez tego udzielanym bywa arcybiskupom, lub nawet niekiedy niektórym biskupom, jako znak uczestnictwa tychże w prawach prymacjalnych papieskich.

Co do początku i znaczenia paljusza zdania uczonych są podzielone. Najwłaściwszą się wydaje opinja twierdząca, że początek ubrania tego należy odnieść do ubioru najwyższego kapłana Starego Zakonu (Exod. 28, 4), od którego mianowicie przeszedł na najwyższego kapłana Nowego Zakonu, to jest na Papieża. Ztąd logiczny wyprowadza wniosek uczony kanonista Philipps, że paljusz, jakkolwiek z biegiem czasu co do formy zmienił się, nigdy wszakże, jak niektórzy chcą, płaszczem (pallium) nie był, a tem mniej podarkiem, przez cesarzów Papieżom i patrjarchom dawanym, lecz że zawsze stanowił ubranie naramienne, niewielkie i skromne.

Paljusz znanym i uważanym jest w kościele od najdawniejszych czasów. Papież Marek, współczesny Konstantynowi, daje go biskupowi Ostji. Izydor Peluzjota (um. 434) obszernie już o jego użyciu i znaczeniu rozprawia, a poważne podanie wskazuje nawet św. Marka, który swój paljusz, od św. Piotra Apostoła otrzymany, miał legować kościołowi aleksandryjskiemu, którego był pierwszym biskupem.

W dzisiejszej formie wstęga paljuszowa ma kształt okrągłego naramiennika, od którego zwieszają się dwa końce, z przodu i z tyłu; z czterech krzyżów dwa na obu tych końcach są wyszyte, lub wyhaftowane.

Piękne jest znaczenie paljusza. Jak bowiem z jednej strony przypomina on temu, komu jest udzielony obowiązek pasterski ciężki i trudny (dlatego i czarnemi krzyżami jest ozdobiony!) i każe mu za wzorem Boskiego Pasterza na ramionach owieczki nosić, tak z drugiej strony, będąc, jak to już nadmieniliśmy, częścią ubioru pontyfikalnego Papieża, udzielany przez tegoż, symbolizuje ową jedność, w jakiej ozdobiony nim pasterz ze stolicą świętą ma zostawać i zarazem pokazuje źródło, z którego władza jego arcybiskupiej jurysdykcji wypływa. Paljusz więc utwierdza i ścisłym czyni związek posiadacza swego z Papieżem. Obdarowany nim biskup, pod względem pewnych praw, staje po nad innymi biskupami i jest jakby wikarjuszem Najwyższego Pasterza Kościoła.

Ztąd też kościół wielką wagę przywiązuje do paljusza. Arcybiskupi czy biskupi, do których kościoła przywiązany jest ten przywilej, obowiązani prosić oń Ojca św. osobiście lub przez zastępcę w ciągu trzech miesięcy po konsekracji biskupiej, lub po swem potwierdzeniu na arcybiskupstwo i to pod karą utraty godności swojej. Zwykle prośba ta bywa zanoszoną do Ojca św. zaraz po prekonizacji przez prokuratora.

Dopóki arcybiskup nie otrzyma paljusza, nietylko nie może sprawować tych wszystkich w ogóle czynności, w którychby występował jako arcybiskup, lecz nazywać mu się arcybiskupem nie godzi; używać go zaś tylko może tylko w pewne dni uroczyste, pontyfikatem określone i to podczas mszy św. uroczystej.

Wreszcie tak jest przywiązany do osoby, której jest udzielony, że w żadnych okolicznościach nie może przejść na innego arcybiskupa, lecz razem z posiadaczem swoim musi być pogrzebany"...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych zdecydowało, iż wszelkie spory, wynikłe pomiędzy kupującymi a sprzedającymi o niedokładność miar i wag rozstrzygać ma i nadal władza policyjna.

= Departament poczt nie zgodził się na projektowane obniżenie ceny marek pocztowych z 7 na 6 i z 5 na 4 kopiejki, natomiast projektuje ze swej strony obniżenie o ½ kopiejki ceny listów otwartych czyli tak zwanych kart korespondencyjnych.

= Według danych zebranych przez ministerjum finansów, z liczby świeżo ustanowionych okręgów nadzoru fabrycznego, okręg warszawski ma 8,194 fabryk i zakładów przemysłowych zatrudniających 112,730 robotników, wileński 3,216 fabryk z 27,548 robotnikami a kijowski 2,357 fabryk z 76,391 robotnikami.

= Droga żelazna warszawsko-wiedeńska osiągnęła w kwietniu r. b. dochodu ogółem rs. 619,359 kop. 10, w tymże miesiącu roku ubiegłego rs. 499,228 kop. 53½, a zatem w kwietniu r. b. o rs. 120,130 kop. 56½ więcej niż w tym samym czasie w roku zeszłym; ogólny dochód kolei warszawsko-bydgoskiej w kwietniu wynosił rs. 87,180 kop. 85, w tymże miesiącu w roku ubiegłym rs. 88,483 kop. 1, a zatem w kwietniu r. b. dochód zmniejszył się o rs. 1,302 kop. 16.

= Władza policyjna nakazała szczegółowe oględziny i reperację flag, przeznaczonych do ozdabiania domów w dniu uroczystości dworskich.

= Celem uniknięcia fałszywego alarmowania straży ogniowej polecono wszystkim osobom urządzającym fajerwerki i ognie bengalskie zawiadamiać każdorazowo właściwe oddziały straży; zarazem p. oberpolicmajster oznajmił w rozkazie do policji wykonawczej, iż nikomu niewolno palić ogni sztucznych bez specjalnego zezwolenia policji.

= Specjalna komisja, utworzona przy kancelarji p. oberpolicmajstra, przedstawiła 222 szynkarzy do kary pieniężnej od 3 do 10 rs. wynoszącej za rozmaite wykroczenia przeciw przepisom policyjnym. Prócz tego skazano 14-tu szynkarzy na karę od 3 do 15-tu rs. za sprzedaż trunków żołnierzom, którym wstęp do szynków surowo jest wzbroniony.

= W biurze paszportowem, jak mieliśmy sposobność sprawdzić, zapotrzebowania paszportów w r. b. są dotąd nader nieliczne; w r. z. o tej porze ruch wyjeżdżających był o wiele żywszy.

= W dniu jutrzejszym na placu broni odbędzie się przegląd furmanek i wozów, jak również koni roboczych.

= Czynności w biurach i instytucjach rządowych w dniu koronacji przez dwa dni następne będą zawieszone, urzędnicy zaś zwolnieni od zwykłych zajęć.

= Konsystujące w Warszawie pułki gwardji odbędą w dzień koronacji paradę na placu Saskim.

= Docent na katedrze literatury rzymskiej, magister Karol Tress, mianowany został profesorem nadzwyczajnym uniwersytetu warszawskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Wielki człowiek do małych interesów" (po cenach dawnych); wtorek: „Afrykanka" (występ p. Reszkówny, abonament litera A, nr 4); środa: „Jacuś" (po cenach dawnych); czwartek: „Afrykanka" (występ p. Reszkówny, ab. lit. B, nr 4); piątek: „Zbójcy".

Teatr rozmaitości.

Wtorek: „Syn Giboyera"; czwartek: „Gałązka jaśminu", „Tancerka", „Consilium facultatis" i „Z rozpaczy"; sobota: „Fałszywi poczciwcy".

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Boccaccio"; wtorek: „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka"; środa: „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka"; czwartek: „Bettina"; piątek: „Zemsta nietoperza"; sobota: „Żołnierz królowej Madagaskaru".

* Grono przyjaciół i wielbicieli Aloizego Żołkowskiego, które nie miało możności uczestniczyć w jubileuszowem przedstawieniu artysty, postanowiło złożyć obecnie dowód swego uznania i życzliwości dla nestora sceny.

W tym celu zakupiono od dyrekcji teatrów widowisko w teatrze wielkim, z zamiarem rozprzedania w swojem kółku prywatnem biletów po cenach wyższych i zakupienia upominku za osiągniętą przewyżkę.

Bilety już się rozprzedają.

Widowisko odbędzie się w dniu 18-ym przyszłego miesiąca.

Żołkowski wystąpi w „Przebudzeniu się lwa" i w „Złotym cielcu".

* W przyszłym tygodniu na deskach teatru letniego debiutować ma p. Quatriniówna w partji Fryderyka w operze „Mignon".

Tytułową partję odśpiewa po raz pierwszy p. Hermanówna, Wilhelma Meistera zaś p. Kwieciński, Filinę dublować będą panie Dowiakowska i Klamrzyńska.

* P. Maksymiljan Radziszewski, któremu scena nasza zawdzięcza udatny przekład Tannhäusera, otrzymał od dyrekcji teatrów do przekładu operę „Gioconda", będącą polem popisu p. Hermanówny podczas jej ostatnich petersburskich występów.

Libretto „Giocondy" na tle dziejów włoskich z XVII-go wieku wyszło z pod pióra Tobiasza Gorrio; muzykę, jak wiadomo, napisał Ponchielli.

Rzecz ta miała we Włoszech niemałe powodzenie.

= Przejazdy.

W dniu wczorajszym pociągiem kolei wiedeńskiej przybył do Warszawy książę czarnogórski Mikołaj, w towarzystwie wojewodów Radonicza i Matanowicza.

Wczoraj również przyjechał koleją bydgoską nadzwyczajny poseł króla wysp sandwichskich, dążący wprost z miasta Honolulu.

Dziś po południu pociągiem nadzwyczajnym przybywa arcyksiążę austrjacki Karol Ludwik z małżonką w towarzystwie licznej świty.

Na jutro w południe zapowiedziane są dwa pociągi nadzwyczajne, jeden wiozący księcia Albrechta pruskiego, drugi ks. Amadeusza włoskiego, b. króla Hiszpanji.

= Pośmiertne wspomnienie.

Zmarły w dniu onegdajszym Jan Teodor Wedeman, zdolny mówca, był dobrze znaną w Warszawie postacią.

Urodzony w r. 1841-ym, udał się po skończeniu szkół do Kijowa na wydział prawniczy, który jednak wskutek zatargu z profesorem psychologji wkrótce opuścił.

W r. 1859-ym zaczął studja pod kierunkiem Demolombe'a w Caen, zkąd przeniósł się do Paryża i tam zachęcony do prawa cywilnego przez Nourlona, oddał się pracy nad tym przedmiotem.

Za rozprawę „o spadkach" otrzymał stopień licencjata i w r. 1863-m przybył na stałe do kraju.

Aplikował w sądzie pokoju wydziału II-go i w trybunale cywilnym, pracując współcześnie u jednego z najznakomitszych wówczas adwokatów.

Wówczas to rozpoczął starania o katedrę w szkole głównej.

W r. 1865-ym mianowany patronem przy trybunale cywilnym w Warszawie, drukował w *Bibljotece* rozprawę o adwokaturze francuskiej, pełną głębszych spostrzeżeń, świadczącą o zdolnościach autora.

Sądowa reforma zastała go na stanowisku obrońcy przy rządzącym senacie, które razem z innymi kolegami utracił.

Wymowny i energiczny, lecz wykolejony skutkiem różnych okoliczności, przeniósł się najpierw do Siedlec, a następnie do Łodzi, gdzie zyskał klijentelę.

Chwile wolne od zajęć poświęcał Wedeman literaturze.

Wrodzone zdolności, niezwykłe oczytanie, łatwość i ciętość pióra i na tem polu wyróżniały go z pomiędzy wielu tuzinkowych feljetonistów.

Prace jego lżejszego pokroju, drukowane przed kilkoma laty w odcinku *Nowin*, zwróciły na siebie uwagę znawców.

Żywość temperamentu i werwa iście francuska były powodem niechęci i kwasów między towarzyszami zawodu przeciw zmarłemu żywionych...

Ale talentu krasomówczego, polotu myśli, swady i oryginalności nie zaprzeczali mu nawet najnieczy-tniejsi.

Kto wie czy okoliczności przyjaźniejsze nie byłyby wyprowadziły wymownego obrońcy na szersze i odpowiedniejsze talentom jakie posiadał pole?

Życie jednak łamie częstokroć skrzydła zbyt śmiałym i wierzącym nadto w swój talent ludziom...

Niech spoczywa w pokoju, którego za życia nie zaznał a może i nie pragnął...

= Zapis.

Słyszeliśmy, iż b. gubernator augustowski, rz. r. st. Józef Korytkowski, uczynił zapis na sumę 10,000 rs., od której procent obracany będzie na wpisy szkolne dla niezamożnej młodzieży, kształcącej się w średnich zakładach.

Suma, o której mowa, w depozycie złożoną już została.

= Jeszcze jedna pamiątka.

Antykwarjusze zagraniczni handlujący starożytnościami często nas nawiedzają i wyławiają cenne pamiątki nb. suto na nich zarabiając.

W tych dniach znowu jakiś agent angielski kupił biurko i fotel pochodzące z XVII-go stulecia, a będące w posiadaniu p. M.

Za przedmiot ten agent zapłacił 1,000 rs.

Sprzeda je niewątpliwie za potrójną cenę jakiemu amatorowi starożytności... za granicą.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Stacja ratunkowa obok przystani letniej została już otwartą.

Użyto do niej specjalnej łodzi, która wraz z przyrządami stać ma zawsze na pogotowiu.

Ratuku udziela do południa służba przystani, a od południa dyżurny członek wraz z obecnymi innymi członkami.

Do mających się odbyć na początku lipca regat poczyniono odpowiednie przygotowania.

Łodzie są już wybrane, sternicy do nich przeznaczeni, a z grona ochotników wioślarzy sformułowane będą załogi.

Lekcje wiosłowania rozpoczęły się systematycznie—instruktorzy mają swoje kółka uczniów, z którymi w pewnych oznaczonych godzinach wyprawiają na łodziach praktyczne ewolucje.

Transport łodzi z Hamburga, złożony z sześciu spacerowych i sześciu wyścigowych łodzi, w tych dniach jest spodziewanym.

Obecnie Towarzystwo posiada 42 łodzi wraz z prywatnemi, oraz łódź parową śrubową.

= Fałszywy alarm.

Wczoraj strażacy 2-go oddziału (ratuszowego) obchodzili święto strażackie, jakiem jest dla nich dzień św. Trójcy.

Nagle około godziny 12-ej w południe telefon wzywa straż do pożaru, jakoby w cukierai Toura wynikłego.

Wzywający zapewnił, iż pożar jest znaczny i wymaga natychmiastowego przybycia straży.

Oddział więc w całym komplecie wyruszył i w niespełna 5 minut był już na miejscu.

Tutaj okazało się, iż żadnego pożaru nie było, ktoś więc straż złośliwie zmistyfikował.

Za fałszywy alarm żartowniś zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Kradzież.

W tych dniach rzezimieszki dostali się do lokalu pana A. B., członka izby sądowej i obrali go z garderoby i kosztowności.

Kradzież spełniona we dnie—śladów, jak zwykle, niema!

= Napaść.

Przed kilkoma dniami p. K. przytrzymał rzezimieszka w chwili, gdy ten usiłował mu na ulicy Miodowej wyciągnąć zegarek.

W kancelarji cyrkułowej po spisaniu protokułu złodzieja za poręczeniem wypuszczono na wolność aż do wyroku sędziego pokoju.

Złodziej skorzystał z wolności, aby się zemścić na panu K. i w chwili gdy ten wychodził z restauracji na ulicy Miodowej, napadł go z pomocą dwóch swoich towarzyszy.

Napadnięty, pomimo energicznej obrony, uległ przemocy i został mocno pobity oraz zraniony ciężko w głowę.

Zanim nadbiegła policja, napastnicy zdołali umknąć.

= Topielcy.

Wisła wyrzuciła na brzeg zwłoki dwóch mężczyzn.

Z tych w jednym poznano Antoniego K., stróża domu nr 7 na Nowem Mieście, który przed kilku dniami zniknął bez wieści.

Ponieważ denat cierpiał pomięszanie zmysłów, słusznie więc wnosić należy, iż przez utopienie odebrał sobie życie.

Zwłoki drugiego mężczyzny, liczącego około 50-u lat wieku, zabezpieczono w cyrkule na Pradze, celem zbadania osobistości denata i przyczyny utopienia.

= W parku.

W dniu wczorajszym w parku na Pradze, na brzegu pomiędzy łoziną, znaleziono zwłoki ludzkie bez odzieży, które leżały nieco na boku.

Śladów gwałtu na ciele denata nie było...

= Pożar.

W dniu dzisiejszym około godziny 1-ej z południa w alejach Jerozolimskich pod nr. 30-m, na drugiem piętrze od frontu, w mieszkaniu nieobecnego pułkownika D., z niewiadomej przyczyny wybuchnął ogień.

Płomienie objęły meble, drewniane forsztowanie i poczęły wydobywać się na zewnątrz mieszkania przez okna od dziedzińca.

Zaalarmowany 3-ci oddział straży ogniowej, przy pomocy dwóch sikawek, z trudem zdołał opanować płomienie.

Meble w całem mieszkaniu uległy zniszczeniu, ściany i mury znaczniejszych szkód nie poniosły.

= Małoletnie ofiary.

Na Pradze w szynkowni pod nrem 238, kilkoletnia dziewczynka Leontyna Sch., uderzona drzwiami gwałtownie pchniętemi przez jakiegoś nietrzeźwego gościa, upadła ciężko zraniona w głowę.

Biedne dziecko pomimo natychmiastowej pomocy wkrótce zmarło.

Na Nalewkach przejechaną została przez tramwaj trzyletnia Hedla T., którą bez nadziei życia odwieziono do mieszkania rodziców.

= **Wypadki.**—Na Świętojerskiej z pod nru 32 zerwał się szyld sklepowy i zranił dotkliwie w głowę przechodzącą Adelę P.—Na Kruczej Karolina W. przez nieostrożność oparzyła sobie ukropem twarz i ręce. — Na Smoczej pod nrem 25 w garbarni maszyna zgniotła wszystkie palce u prawej ręki robotnicy Marjanny P.—Na Trębackiej wóz piwowarski najechał Antoniego W., który złamał nogę, a na Wierzbowej Cyta W. została dyszlem od ekwipaża prywatnego zranioną w głowę.—Na stacji kolei petersburskiej między wagonami znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej.

= Stała orkiestra amatorska.

W Łomży przed miesiącem zawiązała się stała orkiestra amatorska.

W dniu św. Stanisława artyści-amatorzy wystąpili w komplecie na nabożeństwie w miejscowym kościele parafjalnym.

Odegrano mszę Röslera—i przyznać należy nader starannie.

= Na wędrówkę.

W krótkim czasie szkoła dramatyczna p. Derynga wyjeżdża w „celach artystycznych" po kraju.

Pierwszemi miejscami popisów młodych adeptów sztuki mają być miasta gubernji siedleckiej, mianowicie Siedlce, Biała, Chełm i miasta gubernji płockiej.

= Jarmark.

W nadchodzący piątek rozpocznie się w Łęczny 8-dniowy jarmark, należący, jak wiadomo, do najznaczniejszych w Królestwie.

Głównie na jarmark ten dostawiane są konie.

= Litości... dla koni.

Naprawa szosy grochowskiej pod Kamionkiem doprowadza do rozpaczy woźniców i właścicieli koni.

Na pewnej przestrzeni nie istnieje tam obecnie *żadna* droga, a ładowne wozy muszą sobie wyszukiwać sposobów przebycia kawałka będącego w naprawie ze szkodą i niesłychanym wysiłkiem koni i uprzęży.

Czy nie możnaby prowadzić naprawy częściowo, jak się to praktykuje zwykle w podobnych wypadkach: zamyka się wówczas zwykle jedna połowa drogi, a druga tymczasem zostaje otwartą dla komunikacji.

Rzecz to przecież tak prosta...

= Okrucieństwo.

W jednej z wiosek w pow. lubartowskim pobrali się młodzi włościanie.

W parę miesięcy po ślubie żona, pokłóciwszy się z mężem, uciekła odeń i schroniła się do swoich rodziców.

Przez czas jakiś mąż daremnie usiłował skłonić ją do powrotu—wreszcie prośba jego odniosła skutek pożądany.

Małżonkowie jechali wozem do domu.

W drodze mąż zaczął czynić żonie wymówki, w końcu pragnąc—jak mówił—oduczyć żonę od podobnej ucieczki na drugi raz, przywiązał ją do dyszla i zaciął konia...

Wóz potoczył się i na parowiorstowej przestrzeni nieszczęśliwa kobieta wytężać musiała wszystkie siły i biedz obok konia, a okrutny mąż, poganiając konia, jednocześnie raz po raz uderzał ją silnie batem...

Wieść o tym potwornym wypadku rozeszła się wkrótce i wywołała interwencję władzy.

Przywołany lekarz skonstatował na całem ciele skatowanej kobiety, od ramion aż do kostek, jednolity siniec.

Winny został niezwłocznie aresztowanym i oddanym w ręce sprawiedliwości.

Tak donosi *Gaz. lub.*

= Pożar.

W dniu 15-ym b. m., około północy, wybuchł na placu bazarowym w Białymstoku pożar.

Ogień zniszczył dwa domy drewniane i w znacznej części dom murowany jednopiętrowy.

Pożar był wielce groźnym, gdyż pod jednym z domów, objętych płomieniami, znajdował się w piwnicy skład okowity.

Ogień, o ile się zdaje, powstał z niezachowania środków ostrożności.

Straż ogniowa przybyła dość późno na miejsce pożogi, i ratunek jej nie mógł być skutecznym z powodu braku wody, której nie miała w czem dowozić.

Brandmajster straży, wskutek zawalenia się nań ściany, uległ ciężkim potłuczeniom.

Pożar opanowano w zupełności około godziny trzeciej, dzięki pomocy prywatnej straży ogniowej fabrykanta K.

Ze świata.

× **Dyrekcje kolei** Karola-Ludwika, Arcyksięcia Albrechta, I-ej węgiersko-galicyjskiej, węgierskiej północno-wschodniej i koszycko-bogumińskiej, chcąc życzeniom publiczności, zwiedzającej miejsca kąpielowe w górnych Węgrzech, zadość uczynić, postanowiły znacznie obniżyć ceny biletów do jazdy tam i napowrót, wydawanych ze stacyj: Lwów, Przemyśl, Tarnów, Żegiestów, Muszyna-Krynica, Stanisławów i Stryj do Popradfelka, Igló-Leutschau i Terebes, na czas tegorocznego sezonu letniego, t. j. od 1-go czerwca do 30-go września. Zwiedzanie wspomnionych miejsc kąpielowych, jak również poblískiej okolicy w piękności natury nader bogatej, stanie się przez takie obniżenie cen jazdy znacznie ułatwionem, a nawet i mniej zasobnej publiczności umożliwionem.

× **Turniej szachowy.** W dniu *trzynastym*, kończącym pierwszą serję rozgrywanych partyj, Blackburne zwyciężył Masona, Czigarin Skipwortha, Bird Sellmanna, zaś partje pomiędzy Mortimerem i Mackenzie, Cukiertortem i Englischem, Noa i Winawerem oraz Steinitzem i Rosenthalem zostały nierozegrane. Przed rozpoczęciem drugiej serji zaległe partje nierozegrane mają być rozstrzygnięte. Stan partyj jest następujący: Cukiertort 11, Steinitz i Czigarin po 9, Bird i Blackburne po 7, Mason 6½, Englisch 6, Winawer 5½, Rozental i Noah po 3½, Mackenzie, Sellmann i Skipworth również po 3. Mortimer 0. Nadto mają jeszcze rozegrać Rosenthal 5, Englisch 4, Winawer, Mason, Mackenzie po 3, Blackburne i Mortimer po 2, Cukiertort, Steinitz, Bird, Noah, Sellmann i Skipworth po 1. Liczba nagród konkursowych powiększona została siódmą nagrodą w kwocie 50 ft szt., zaś 100 ft. szt. pójdzie do rozdziału pomiędzy zwycięzców w takich walkach, za które nie jest przeznaczoną żadna nagroda.

× **Hierarchja katolicka.** Według nowego wydania szematyzmu *Gerarchia Cattolica* liczba dostojników duchownych, tworzących hierarchję kościoła rzymsko-katolickiego, wynosi obecnie 1,229, mianowicie 62 kardynałów, 9 patrjarchów obu obrządków, 737 arcybiskupów i biskupów łacińskich, a 46 gr. kat., 353 arcybiskupów i biskupów *in partibus infidelium*, a 6 prałatów *nullius dioecesis*. W ostatnim roku zmarło 4 kardynałów, 11 arcybiskupów i 38 biskupów. Najstarszym kardynałem w świętem kolegjum jest ks. Bonnechose, arcybiskup z Rouen, liczący obecnie lat 84, bezpośrednio po nim idą: kardynał Newmann, liczący lat 83, i kardynał Guibert, arcybiskup paryski, lat 81. Najmłodszymi kardynałami są: ks. Parocchi i Ziglara, liczący po 50 lat, oraz ks. Czacki, lat 49. Najdłużej zasiadają w świętem kolegjum: kardynał książę Schwarzenberg, przed 41 laty mianowany przez Grzegorza XVI-go, dalej ks. di Pietro, dziekan św. kolegjum, noszący purpurę od lat 30 i kardynał Mertel (od lat 25). Z żyjących kardynałów jeden tylko ks. Schwarzenberg mianowany był jeszcze przez Grzegorza XVI-go, czterdziestu przez Piusa IX-go, a dwudziestu przez Leona XIII-go. Wakuje obecnie ośm kapeluszy kardynalskich.

× **W Wiedniu** powstać ma z inicjatywy Towarzystwa opieki nad zwierzętami, szkoła dla powożących. Zdaje się, iż w tym wypadku i pasażerów zaliczono do zwierząt, potrzebujących opieki, gdyż bezpośrednio z nowego zakładu wiele odnieść powinni korzyści...

× **Obłąkany w wagonie.** Telegram *D. Ztg* z Pressburga opowiada co następuje: „Pasażerowie wiedeńskiego pociągu osobowego, który tu przybył w nocy dnia 15-go b. m., mieli w drodze fatalną przygodę. Na stacji Marchegg wskoczył do jednego z wagonów wytwornie ubrany jegomość z rewolwerem w ręku, którym odgrażał się wszystkim jadącym. Wskutek rozpaczliwego wołania o pomoc przerażonych śmiertelnie pasażerów nadbiegli konduktorowie, odebrali szaleńcowi broń i z największą trudnością zdołali go przeprowadzić do wagonu pakunkowego. Po strasznej walce z całą służbą pociągu obłąkany wyskoczył z tego wagonu w chwili, kiedy pociąg w całym pędzie wjeżdżał do tunelu pod Pressburgiem, nie doznał jednak najmniejszego uszkodzenia i podniósłszy się z ziemi biegł za pociągiem aż na stację pressburską. Z wielką biedą ujęto go znowu i odwieziono do ratusza, gdzie znów szaleć zaczął w najokropniejszy sposób, pogruchotał wszystko, co mu w ręce wpadło i musiał być w końcu związany. Nieszczęśliwy nazywa się Chrystjan Reinmann i jest rodem z Berna szwajcarskiego. Znaleziono przy nim znaczną gotówkę, dwa złote zegarki oraz rozmaite kosztowności."

× **Z Kroacji.** Na zamku Nowigrad w pobliżu Karlstadtu, odbyła się dnia 13-go b. m. wspaniała pamiątkowa uroczystość. Dzisiejszy właściciel dawnej rezydencji Zrinich i Frangipanich, znany magnat von Türk-Carlovazgrad obchodził setną rocznicę przebywania na rzeczonym zamku cesarza Józefa. Niezliczona moc okolicznych mieszkańców zebrała się na dwór, gdzie przez samego pana staroświeckim zwyczajem suto przez noc całą ugaszczaną była. Nieskończone „żiwio!" na cześć

rządzącej dynastji grzmiały z tysiąca piersi przez cały czas obchodu.

× **Cesarz brazylijski** wybiera się znów na wędrówkę po Europie. W końcu lipca zawita do Paryża.

× **W Milwaukee** przejechano Adama Szaławicza. Nieszczęśliwy znalazł śmierć pod kołami. Był on reporterem dziennikarskim.

× **Przenoszone domy.** W New-Yorku przenoszenie kilkopiętrowych kamienic z jednego miejsca na drugie tak weszło w zwyczaj, że już nawet podziwienia nie budzi i podczas operacji mieszkańcy nie opuszczają wcale swoich lokali, lecz śpią lub bawią się najspokojniej. Gdy wskutek przebicia nowej ulicy lub dla sprostowania kierunku tejże, zajdzie potrzeba przesunięcia w inne miejsce jakiej kamienicy, wówczas w przedniej i w tylnej ścianie fundamentów wybijają się otwory takich wymiarów, by pod cały budynek długie, sześćdziesięciostopowe belki podciągnięte być mogły, a mianowicie pod wszystkie główne poprzeczne ściany. Pod belki te podkładają się lewary bardzo silne i dom podnosi się w górę, a następnie ostrożnie spuszcza na grube, tłustością wysmarowane walce, na których za pomocą lewarów budynek cały powoli się przesuwa. W miarę postępowania roboty walce przenoszą się i podsuwają pod spód budynku, który tym sposobem może być przesunięty dziennie mniej więcej o dwadzieścia pięć stóp naprzód...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

W. S. rs. 1, Wiktorja D. rs. 1, Z. H. T. rs. 1.

Na kościół Wszystkich Świętych.

J. S. rs. 1.

Na pogorzelców z ulicy Łuckiej.

S. S. rs. 5.

Na budowę gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Zebrane w kółku kolegów rs. 2 kop. 18.

Dla najbiedniejszych.

H. B. rs. 5, N. N. rs. 2, bezimiennie kop. 50, Borzewski Zdzisław rs. 25, W. R. z Pniewnika rs. 1, Anna Nejmanówna rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

Marja Niekraszewiczówna rs. 10.

— *A. n.* Na wezwanie p. Palemona M. składam kop. 25 na pomnik Mickiewicza, dołączając przytem drugie 25 kop. na instytut moralnie zaniedbanych dzieci z intencją, ażebym w przyszłości nie spotkał więcej na mej drodze takich ludzi, jak wyżej wymieniony p. Palemon M. *Seweryn R.*

— Nie lubiąc prezentów, zwłaszcza czynionych przez trzecie osoby, zaofiarowany kaftanik dla mojego syna przeznaczam dla bardzo potrzebujących podług uznania redakcji. *S. Z.*

— Z powodu niewłaściwego znalezienia się p. Ku.... przeznacza się rs. 1 kop. 50—w połowie dla szpitala starozakonnych, w połowie na budowę kościoła Wszystkich Swiętych w Warszawie. *R.*

— *Sprostowanie.*—Skutkiem nieuwagi korektora wkradła się do ogłoszeń zakładu kąpielowego w Rabce, w Galicji, pomyłka. Sezon bowiem kuracyjny rozpoczyna się nie w dniu 1-ym lipca, jak to mylnie w ogłoszeniach tych wydrukowano, lecz w dniu *1-ym czerwca* r. b. Na ponowne ogłoszenia zwracamy uwagę czytelników.

— P. Ludwikowi Szczygielskiemu powierzono zarząd kasą groszową przy ochronie VI-ej (ulica Furmańska), zaś p. Władysławowi Siederowi—buchalterję kasy groszowej przy ochronie VIII-ej (ulica Grzybowska).

Nekrologja.

† Ś. p. Józefa z Łaskich **Klawer**, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 20 maja r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 45. W głębokim smutku pozostali: mąż, dzieci i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra we środę, dnia 23 maja, odbyć się mające o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski zaraz po nabożeństwie. —1829—

† S. p. Roman **Chwastkiewicz**, b. budowniczy rządowy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 20 maja r. b., mając lat 58. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie **11 i pół** zrana, odbyć się mające, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —1828

† Ś. p. Karolina z Woyczyńskich **Czarnocka**, wdowa po b. urzędniku Towarzystwa kredytowego ziemskiego, emerytka i obywatelka miasta Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 19 maja r. b. Ciężkim tym smutkiem dotknięte dzieci i wnuki po stracie najlepszej i ukochanej matki zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie we wtorek, dnia 22 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu, do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim. —1824—

† Ś. p. Marcin **Lipieński**, obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 76, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie d. 19 maja r. b. Stroskana żona, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, we wtorek, dnia 22 b. m., o godzinie **11 i pół** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1826—

† Ś. p. Marja z Winklerów **Teplicka**, żona b. inspektora szkół rządowych i prywatnych w Królestwie polskiem, przeżywszy lat 72, po krótkich cierpieniach, w dniu 20 maja, opatrzona św. Sakramentami, życie zakończyła. W smutku pogrążeni: mąż, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 22 b. m., w dolnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, odprawić się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1831—

† Dnia 22 maja, we wtorek, jako w piątą smutną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Sołtykiewicza**, właściciela apteki, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. 2—1807

† W dniu 8 maja zgasła w Bogu ś. p. Anna z Łopacińskich **Witkiewiczowa.** W ciężkim smutku pozostała rodzina zmarłej zaprasza krewnych i znajomych na nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, we wtorek, dnia 22 maja, o godzinie **11-ej** zrana. —1823

† Jutro, we wtorek, dnia 22 maja, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy z Karskich **Jóźwickiej**, zmarłej dnia 13 maja r. b., w 22 roku życia, we wsi Borowie, tamże pochowanej, na które mąż i rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1822—

† W dniu jutrzejszym, 22 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach za duszę ś. p. Teodora **Morgulca**, a następnie zaraz po nabożeństwie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu na cmentarzu powązkowskim, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1820—

† We wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w 3-ią rocznicę imienin, odprawi się msza św. za spokój duszy ś. p. Izydora **Sztaudyngera**, na którą pozostała wdowa wraz z synkiem zaprasza. —490—

† We wtorek, dnia 22 maja, w dzień imienin ś. p. Juljana **Czajkowskiego**, adwokata, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1804—

† Jutro, o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Ducha odprawi się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Julji **Szmideckiej.** —1825—

† W dniu 22-m b. m., we wtorek, w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Marji z hrabiów Nesselrode **Muchanów**, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej. —1815

† W dniu 22 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, odbędzie się msza żałobna za spokój duszy ś. p. Julji z Garczyńskich **Maykowskiej.** —945—

† W dniu 23 maja, we środę, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra, za spokój duszy ś. p. Józefy z Kozłowskich **Lipińskiej**, obywatelki, a następnie o godzinie **12-ej** w południe tegoż dnia nabożeństwo przy grobie na Powązkach, na które to obrzędy mąż wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —491—

† Dnia 23 maja, we środę, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Suchińskich **Kowalskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele powązkowskim, oraz poświęcenie krzyża na grobie, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza familję i znajomych. —1827

Z Cesarstwa.

Moskwa 19-go maja. — Według doniesień a *Russkich wiedomosti*, przybyli do Moskwy hr. Kalnoky z Wiednia, oraz deputaci wiejscy w liczbie 80-ciu z Królestwa Polskiego. Książę Aosty spodziewany jest za trzy dni. Odbędzie on podróż do Warszawy *incognito*, nie zatrzymując się w Wiedniu.

Petersburg 19 go maja. — Dziś wyjechał do Moskwy na koronację minister wojny jenerał-adjutant Wannowski. Tamże udał się naczelnik głównego sztabu jenerał-adjutant Obruczew wraz ze swoim pomocnikiem jenerałem Mirkowiczem i kancelarją sztabu.

Petersburg 19-go maja. — *Nowoje wremja* opisuje wysoką cenność niektórych wysłanych na koronację regaljów. I tak, szacunek wielkiej Cesarskiej korony, zrobionej za Cesarza Pawła I-go, wynosi trzy miljony rubli. Mała korona jest oszacowana na 500,000 rs. i odznacza się bardzo artystycznem odrobieniem. Berło zdobi jeden z największych na świecie brylantów, mający wagi $194\,{}^{3}/_{4}$ karata, to jest $12\,{}^{11}/_{64}$ łuta. Wielkością dorównywa gołębiemu jajku. Brylant ten stanowił kiedyś oko posągu indyjskiego Brahmy. Ukradziony potem przez jakiegoś francuza, był później własnością szacha Nadira, przechodził przez rozmaite ręce, aż w roku 1772 zakupiła ten klejnot Cesarzowa Katarzyna II-ga za 450 tysięcy rubli.

Petersburg 19-go maja.—Kryzys w rosyjskim handlu zbożowym, powiada *Nowoje wremja*, wyraża się między innemi mniej regularnym niż kiedykolwiek wpływem rat przypadających bankom ziemskim i innym instytucjom finansowym z majątków ziemskich. I tak, połtawski bank ziemski wystawia obecnie na sprzedaż 203 dóbr, a wileński 151.

Petersburg 19-go maja.— *Russkija wiedomosti* wyrażają podziwienie z powodu starań, jakie poczynają czynić niemcy pruscy zwłaszcza o zawiązanie stosunków handlowych z Moskwą. „W ogłoszeniach dzienników, pisze wspomniany organ, nieustannie spotyka się ogłoszenia wydatniejszych niemieckich, a głównie berlińskich firm handlowych, poszukujących ajentów na Rosję, przyczem ${}^{9}/_{10}$ owych ajentów przeznacza się do Moskwy, a bardzo niewielu tylko dla Petersburga, Kijowa, Odessy i innych rosyjskich rynków handlowych. Dotychczas jeszcze takie sympatje firm niemieckich okazywane Moskwie nie przyniosły żadnych znaczniejszych rezultatów, bądźcobądź wszakże, firmy te w niedalekiej przyszłości obiecują sobie znaczne korzyści ze ścisłego handlowego zbliżenia między Niemcami a sercem Rosji. Jednocześnie widocznie eksporterzy niemieccy dokładają starań, aby pod względem wywozu i wwozu odsunąć Petersburg na dalszy plan.” Zwracając uwagę na powyższy artykuł i na zaznaczony w nim objaw, *Nowoje wremia* stawia pytanie, czy jestto tylko pociąg sympatji, czyli też szczególna, daleko w przyszłość patrząca przezorność?

Petersburg 19-go maja.—Jeden z członków ekspedycji, która miała na celu zawiązanie regularnych stosunków handlowych pomiędzy Rosją a krajami słowiańskiemi, p. Muraniewicz, już od kilku lat rozwija w tym kierunku żywą działalność. Obecnie też znowu przybywszy do Peterburga czyni on starania o poparcie ze strony rządu, a mianowie o pewne ulgi dla towarów wywożonych do państw naddunajskich. Pomiędzy innemi prosi on o zwracanie cła od wyrobów przemysłu fabrycznego, do których materjał pochodzi z zagranicy.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego”.

Budapeszt 19-go maja. — Dzisiaj w nocy sędzia śledczy obudził Spangę i przemówił do jego sumienia. Po ośmiogodzinnem badaniu wyznał nareszcie Spanga, że wspólnie z Bereczem i Pitelym zamordował Majlatha. Spanga zeznał, że był intelektualnym sprawcą morderstwa i że wspólników namówił do udziału w zbrodni. Spanga natarł z nożem na Majlatha, który mu zdołał go wydrzeć. Wtedy przypadł Pitely i wspólnie obalili Majlatha na ziemię a Spanga włożył mu do ust knebel. Pilety zadusił ofiarę. Spanga zatrzymał przy sobie największą część zrabowanych pieniędzy. Oprócz sakiewki i zegarka nie mógł nic zabrać, ponieważ kluczów od kasy nie znaleziono.

Berlin 19-go maja. — Książę Bismark powziął myśl utworzenia państwowego urzędu asekuracyjnego.

Bern 19-go maja.—Biskup Mermillod odwiedził prezydenta związku szwajcarskiego, przynosząc mu pozdrowienia i życzenia Ojca św., ażeby niesnaski Szwajcarji z Rzymem mogły rychło ustać. Poruszył dalej myśl wskrzeszenia nuncjatury papieskiej w Szwajcarji i przyrzekł nie prowokować władz kantonu genewskiego.

Paryż 19-go maja.— Izba przyjęła projekt ustawy, upoważniającej ministra wojny do udzielenia Brazzy 100,000 sztućców myśliwskich. Minister Ferry objaśnił, że broń ta użytą będzie do operacyj pokojowych, jako przedmiot wymiany i wynagrodzenia za usługi, oddane przez dzikich.

Paryż 19-go maja. — *National* podaje list z południowej Francji, w którym czytamy: „Jesteśmy tu wszyscy mocno zaniepokojeni podróżą hr. Moltkego wzdłuż wybrzeży morza Śródziemnego. Są pozory, jakoby hr. Moltke objeżdżał teren przyszłego teatru

wojny. Zwiedza on aż do najdrobniejszych szczegółów wszystkie miejscowości i lokale, każe się prowadzić przez wszystkie przesmyki. Słowem podróż jego dzisiejsza przypomina tę, którą odbył w r. 1869 wzdłuż granicy francuskiej. Włosi przyjmują go z zapałem; w San Remo urządzono dlań owację."

Filipopol 19-go maja.—*Narodni Glas* notuje pogłoskę, że ministrowie Sobolew i Kaulbars mają opuścić Bułgarję.

Konstantynopol 19-go maja.—Adjutant sułtański, Selim bej, wysłany do Skutari celem rozpoznania stanu rzeczy w Albanji, powrócił tutaj i zaleca mianowanie energiczniejszego gubernatora dla Górnej Albanji, na p. Derwisza baszę, który raz już pełnił tamże skutecznie podobne obowiązki i stłumił ligę albańską.

Konstantynopol 19-go maja. — Gubernator Libanu, Wassa efendi, przybył tutaj z Adrjanopola i przyjmowany był na osobnej audjencji przez sułtana.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Otrzymane wczoraj.

Rzym 20-go maja.

W rozprawach nad wnioskiem Nicotery, zawierającym wotum nieufności dla rządu „prowadzącego politykę niejasną i chwiejną", izba deputowanych przyjęła w dniu wczorajszym 348 głosami przeciw 29 porządek dzienny, wyrażający zupełne zaufanie izby do rządu.

Petersburg 20-go maja.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 1-ej w nocy, Najjaśniejsi Państwo wraz z Dziećmi i Wielkimi Książętami Aleksym i Pawłem raczyli wyjechać z Gatczyna do Moskwy.

Petersburg 20-go maja.

Najjaśniejsi Państwo raczyli szczęśliwie przybyć do Moskwy dziś o godzinie $6^1/_2$ po południu i zamieszkać w pałacu Piotrowskim.

Petersburg 20-go maja.

Najjaśniejsi Państwo, J. C. W. Następca Tronu oraz inne Najdostojniejsze Dzieci i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczyli w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej minut 20 wieczorem przybyć do Moskwy. Na dworcu brzeskim oczekiwała warta honorowa pułku kawalergardzkiego ze sztandarem. Na dworzec w celu powitania Najjaśniejszych Państwa przybyli Wielcy Książęta i jenerałowie. Wyszedłszy z wagonu Najjaśniejszy Pan przywitał członków rodziny Cesarskiej, następnie raczył odebrać raport i łaskawie rozmawiać z wieloma jenerałami. Poczem Najjaśniejsi Państwo zajęli miejsce w powozie i udali się do pałacu piotrowskiego. Szosę prowadzącą do pałacu zapełnił wielotysięczny tłum ludu, witającego ożywionem „hura" ukochaną Monarszą Parę wraz z Najdostojniejszą Rodziną. Ulice, place, bulwary pełne cieszącego się ludu. Wszędzie widzieć się dają objawy radości. (*Agencja północna*).

Petersburg 20-go maja.

W dniu wczorajszym wyruszył do Moskwy specjalny pociąg dyplomatów z przedstawicielami Niemiec, Francji, Anglji, Austrji, Hiszpanji, Belgji, Portugalji, Danji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Japonji i Chin. Dziś wyjeżdża minister spraw zagranicznych p. Giers.

Petersburg 20-go maja.

Praw. wiestnik publikuje przepisy dla włościańskiego banku rolnego i jego oddziałów.

Moskwa 20-go maja.

W dniu wczorajszym J. C. W. W. Ks. Włodzimierz Aleksandrowicz, główny naczelnik wojsk zgromadzonych w Moskwie i okolicy, wraz z Małżonką W. Ks. Marją Pawłówną odwiedzili wojska na polu Chodyńskiem.

Otrzymane dziś.

Lwów 21-go maja.

Wczoraj odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie wyborców, na którem dotychczasowi posłowie miasta Lwowa dr. Smolka i dr Czerkawski, zdawali sprawę z swej działalności w sejmie. Odpowiadali oni wyczerpująco na stawiane interpelacje. Romanowicz i Goldman przemówią we wtorek.

Konstantynopol 21-go maja.

Ustanowioną została komisja do przeprowadzenia reform w Armenji i innych prowincjach. Wielki wezyr odbywał narady z patrjarchą armeńskim i powołał do Konstantynopola gubernatora Wanu.

Petersburg 21-go maja.

Senat oddalił prośbę kasacyjną b. studenta uniwersytetu kazańskiego Woroncowa, oraz protest prokuratora przeciw decyzji kazańskiej izby sądowej, skazującej Woroncowa na zesłanie do gubernji tobolskiej za obelgę czynną, wyrządzoną rektorowi uniwersytetu Firsowowi.

Petersburg 21-go maja.

Wczorajszy *Kraj* publikuje nader ciekawą rozmowę swego korespondenta wiedeńskiego z Riegerem o stosunkach słowiańskich w Austrji.

Petersburg 21-go maja.

Kraj donosi, iż nowomianowany biskup wileński ks. Hryniewiecki uwolnił ks. Żylińskiego od obowiązków administratora kaplicy ostrobramskiej.

Petersburg 21-go maja.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta konsekracja biskupa sandomierskiego JE. ks. Antoniego Sotkiewicza. Po uroczystości obadwaj arcybiskupi wyjechali do Moskwy.

GIEŁDA.
Dnia 21-go maja 1883-go roku.

Cokolwiek niby lepsze usposobienie dla rubli zamanifestowało się dziś rano na giełdzie berlińskiej. Szacowano wartość 100 rs. na dostawę końcomiesięczną $^1/_4$ marki drożej niż w sobotę do 203.25.

Niewiele to i niewiele ztąd wróżyć można. W każdym razie pod tym wpływem giełda warszawska zaczynając swe czynności po kursach końcowych sobotnich, a nawet nieco wyżej, następnie obniżyła cokolwiek kursa walut zagranicznych, stawiając je w końcu poniżej, a przynajmniej na równi z poziomem sobotnim.

Różnica na walucie niemieckiej, najgłówniejszej dla naszej giełdy, wynosiła z początku $2^1/_2$ kop. na 100 markach wyżej, w końcu zaś $2^1/_2$ kop. niżej końcowych kursów sobotnich.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano z początku $49.42^1/_2$ i płacono $49.37^1/_2$. Później kurs powrócił do cyfry 49.35 w płaceniu.

Za krótkoterminowe $49.32^1/_2$ żądano i płacono też 49.30, później jednak obniżono kurs płacony do $49.27^1/_2$, wreszcie do 49.25—jak w sobotę.

Na pomniejsze miasta niemieckie niewiele tranzakcyj dokonano, a ceny pozostały wyższe od sobotnich: 49.30 za długo i 49.15 za krótkoterminowe.

Na **Londyn** krótkoterminowe w żądaniu obniżonem o 1 kop. na 1 f. szt. do 10.02. Płacono z początku 10.01 jak w sobotę, potem $10.00^1/_2$, w końcu zaś nawet tylko 9.99 za krótkoterminowe.

Na **Paryż** żądano o 5 kop. na 100 fr. taniej 40.05 i tyleż z początku płacono, później jednak dojść zdołano w obniżce do płacenia tylko $39.97^1/_2$.

Na **Wiedeń** rozpoczęto od płacenia 84.10, t. j. kursu żądanego w sobotę. Później płacono coraz niżej aż do 83,90 a nawet widzimy w cedule niepomiernie nizkie w końcu notowanie na 84.60.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez zmiany w żądaniu 88.10 i 87.75 za likwidacyjne i 92.10 za wschodnią.

Tranzakcyj nie dokonywano.

Listy zastawne ziemskie droższe. Żądano za serję I-szą lit. A 100.30, za B 100.20, za małe 100.10. Tranzakcyj nie dokonano. Innych seryj nie dotykano wcale, tak że nawet żądań nie notowano.

Miejskie niezmienione w żądaniu. Płacono za serję II-gą 93.80, za serję IV-tą 92.60 i 92.65.

Dokonano też tranzakcyj łódzkiemi po 83.50 za serję II-ą i 82.50 za serję III-ą przy żądaniach o 50 kop. wyższych.

Z akcyj sprzedano partję józefowskich po 510 i leonowskich po 195.

Inne ciągle w bardzo wysokich żądaniach.

Godzina $12^1/_2$. Usposobienie bezzmienne. Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.40.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego
na placu Witkowskiego dnia 21-go maja 1883-go roku.

Dowóz dzisiejszy wynosił około 200 korcy pszenicy, 120 żyta i 80 korcy owsa.

Dostawcami byli przeważnie handlarze z okolic Siedlec i Mogielnicy. Oprócz nich niewielkie ilości dostawili drobni właściciele i włościanie z Błonia i Okuniewa.

Pszenica, jaką dowieziono, była w wyborowych gatunkach.

Kupowano chętnie po cenach wysokich, 9 rs. przenoszących.

Żyto bardzo dobre osiągało wysoką cenę 6 rs.

Za owies płacono rs. 4 za korzec.

Ziemniaki bez zmiany.

Siana nie dowieziono wcale. Dowóz słomy mały. Płacono za pud słomy do 40 kop.

Targ bardzo średnio ożywiony, ruch niewielki.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 19-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Moses Hammer,— Markus Kabacznik,— Marszałkowska nr 30, Marja Sokołowska, — Ordynacka 18, Gładyszewskiej,—Skarzyńskiemu, Piękna nr 5,— Student Jan Piotrowski,— Franz Peuker,— Rejncke Wejgt. W dniu 20-ym maja: Pasiewicz Krasickiemu, Wilcza 16, — S. Hartmann, — Ułaszyn, Karmelicka 2, — Zelik Rajzner, dom Michockiego,—Róg Dzikiej i Powązkowskiej.—Kaczura, Widok 15,—Szydman, Świętojerska,—Masiu, hotel Krakowski,— Chaja Żakowicz, Nalewki 26,— Apfelbaum, Nalewki,—Felzenat, Nalewki,—Czyrylson, Wązka 9, m. 33, dom Tokarora,—Golde, Pańska 8,—Bornsztein, Świętokrzyska 23,—January Mikulski, Bracka 6.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Wielki człowiek do małych interesów". Jutro: „Afrykanka" (występ p. Reszkówny, abonament A, nr 4). — ROZMAITOŚCI: Jutro: „Syn Giboyera". — NOWY: Dziś: „Boccaccio". Jutro: „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka"

Wysokość wody na rzecie Wiśle stóp 4 cali 3.

LECZNICA PRYWATNA
przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. Dr **Wójcikiewicz Feliks,** choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od 10—11. Dr **Zawisza Konrad,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 10—11. Dr **Piaszczyński Józef,** choroby oczów, codziennie.
Od 10—11. Dr **Strasburger Mieczysław,** choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
Od 11—12. Dr **Groer Franciszek,** choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 11—12 Dr **Kosiewicz Antoni,** choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 12—1. Dr **Rosenthal Kazimierz,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.
Od 1—2. Dr **Sieragowski Paweł,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od 1—2. Dr **Wróblewski Jan,** choroby chirurgiczne, codziennie.
Od 2—3. Dr **Sipniewski Władysław,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od 2—3. Dr **Korniłowicz Edward,** choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.
Od 3—4. Dr **Heiman Teodor,** choroby uszne, codziennie.
Od 3—4. Dr **Saski Władysław,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 3—4. Dr **Kleinadel,** choroby weneryczne i skórne, codziennie. —174—

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Od włącznie dnia 1-go (13-go) maja r. b., przez ciąg miesięcy letnich, sprzedawane będą na stacji Warszawa, w każdą niedzielę i dni świąteczne, ***bilety spacerowe*** po cenie o 30% zniżonej, wszystkich trzech klas, na przejazd do Skierniewic lub do stacyj pośrednich, pociągami pośpiesznemi rannemi, oraz wychodzącemi z Warszawy o godzinie 9-tej minut 50 zrana i o 2-ej minut 35 po południu. Bilety te nadają zarazem prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, nie później wszakże jak tego samego dnia i jedynie oddzielnym pociągiem ***spacerowym***, który, wychodząc ze Skierniewic o godzinie 7-ej minut 20, z Radziwiłowa o godzinie 7-ej minut 37, z Rudy-Guzowskiej o godzinie 8-ej minut 3, z Grodziska o godzinie 8-ej minut 29, z Brwinowa o godzinie 8-ej minut 43, z Pruszkowa o godzinie 8-ej minut 58, przybywać będzie do Warszawy o godzinie 9-tej minut 20 wieczorem. —440—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 5. (1655)

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Liebchen,
Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W ***poniedziałki*** zaś i ***piątki:*** ***w chorobach organów moczopłciowych.***

— Dr med. Czesław ***Stiche***, ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1471—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

Katalog tanich wydań muzycznych
Edition Jurgenson

rozsyłają na żądanie **franco, bezpłatnie** firmy następujące:
P. Jurgenson w Moskwie, G. Sennewald w Warszawie, J. Jurgenson w Petersburgu. 942

Teatr Eldorado.

Dziś wielkie przedstawienie, orkiestra pod dyrekcją p. WALTER, nowy program i artyści specjalni. 1451

WYSTĘP:

Panny: **Henry,**	Panów: **The Phoites**
„ **v. Mercy,**	„ **Comp.**
„ **Spinzi,**	„ **Johna Pati**
„ **Schankati,**	**ekwilibrysty,**
„ **Nicotti,**	„ **Kwartetu Schwarz.**
„ **Hofmann,**	„ **Holzer ba-**
„ **Suhr,**	**letmistrza i t. p.**

W willi Marcellin

parcelluje się 90,000 łokci kwadratowych i sprzedaje w małych częściach od 6 tysięcy i wyżej. Drzewa są 20-letnie, w szlachetnych gatunkach, warunki przystępne. Bliższa wiadomość: ul. Niecała № 2, m. 9. 1452r

Sklep Produktów Ogrodniczych
A. Babickiego,
ulica hr. Berga, dom hr. Krasińskich,

poleca Szanownej Publiczności po cenach jaknajprzystępniejszych: kwiaty, bukiety, owoce, szparagi, ogórki, kalafiory, marchew, pieczarki i t. p. nowalje; przyjmuje zamówienia na urządzanie ogródków, przesadzanie kwiatów, dekoracje, wieńce i wykonywa takowe pospiesznie i gustownie. 1933

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatek Belwederskich, w ogrodzie, w uroczem położeniu, vis-à-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u właściciela **Mantey,** skład Kaszmirów, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 1448


Miodowa 5. Ogród po-kapucyński.


W tych dniach przyszło wiele **PALM** wachlarzowych i takowe sprzedają się po rs. 1, **AZALJE** kwitnące, od 30 k. **RÓŻE** sztamowe, tegorocznego szczepienia w doniczkach wysokości od 3—4 łok. od rs. 1. **RÓŻE** miesięczne w doniczkach, 15 k. **HERMOZA** 20 k. **KOLEUSY** do klombów dywanowych 5 k. **HELIOTROPY** 5 k. **WERBENY** 5 k. **GEORGINJE** sz. 10 k., tamże dostać można **flanców letnich** po k. 20 kopa. Przyjmują się zamówienia na **bukiety ślubne,** od rs. 1; **wieńce** laurowe jakoteż i z kwiatów od rs. 2; to wszystko załatwia się akuratnie i punktualnie. Do ogrodu wchód korytarzem kościelnym. 1479

WAŃTUCHY

szare i białe, otrzymał i poleca
Skład wyrobów z fabryki „Żyrardów.“
Ulica Marszałkowska № 67.
R. CZARNECKI i S-ka. 1376

Posesja dziedziczna

na fabrykę, browar itp., 13,252 ł. □, z frontem od 3 ulic: z dużą murowaną lodownią i budynkami drewnianemi, dającemi dochodu rocznie 3,000 rs., na Pradze, blizko Wisły i mostu żelaznego do sprzedania bez pośrednictwa.—Wiadomość Marjensztadt № 1B, lokalu № 7, od g. 4 po południu. 1862

Mieszkanie Letnie

pod lasem, o pięć wiorst od rogatek Powązkowskich do wynajęcia, to jest cały dom, złożony z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, do tego stajnia, wozownia, lodownia, dodać można na żądanie krowę i parę koni z bryczką. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego lub na miejscu w Babicach, za Wolskiemi rogatkami. 1910

1463
Zdolny korrespondent

w językach polskim, ruskim i niemieckim obeznany dokładnie z czynnościami kantorowemi, może znaleźć zaraz zajęcie w znacznym domu handlowym. Oferty w językach powyżej wymienionych przyjmuje Biuro Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. **W. 6.**

Tamże potrzebny mniej zdolny do zajęć również kantorowych, z dobremi świadectwami z ukończonych nauk w szkole handlowej.

Sak-Palta

w całości, bez prucia, farbują się i piorą oraz wszelka garderoba damska i męzka, dywany, portiery, wszelkie aksamity itp. Filja przy ul. Bednarskiej № 15. Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20, we własnym domu. 1446

Jeżeliby który z pp. właścicieli młynów lub handlujących **zbożem,** potrzebował

AGENTA,

jeżdżącego za kupnem owsa dla siebie, a który przytem mógłby skupować inne zboże, raczy przesłać ofertę do właściciela **składu owsa,** Praga, ulica Petersburska № 184 lit. I., mięszkania № 5. 1908

OGŁOSZENIE.

Zarząd Forteczny Inżynierski w Nowo-Georgiewsku, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Maja r. b. odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja głośna na sprzedaż rozmaitych przedmiotów, służących do ogrzewania wodą wagonów, które to przedmioty oszacowane są na **rs. 492 kop, 43¾.**

Życzący przyjąć udział w licytacji złożyć powinni lub nadesłać do Zarządu powyżej wymienionego w dniu licytacji do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na stemplu 60-kopiejkowym, przy załączeniu vadium, wyrównywającego ¼ części sumy szacunkowej, t. j. rs. **sto dwadzieścia cztery.**

Warunki licytacyjne oraz rysunki sprzedających się przedmiotów są do przejrzenia w dniach i godzinach biurowych posiedzeń, w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w Warszawie, jak również i w Zarządzie Fortecznym w Nowogeorgiewsku.

Wzór do deklaracji:

„Do Zarządu Fortecznego Inżynierskiego w Nowo-Georgiewsku, od N. N.

W skutek ogłoszenia o licytacji, w dniu 19 (31) Maja r. b. odbyć się mającej, na sprzedaż rozmaitych przedmiotów do ogrzewania wodą wagonów służących, oświadczam chęć nabycia takowych, ofiarując za pud (tyle to rs. . . . . . kop. . . . .), alboteż, (razem za wszystkie przedmioty (taką to sumę); dla pewności zaś składam przy niniejszem vadium odpowiadające ¼ części sumy licytacyjnej, mianowicie rs. **sto dwadzieścia cztery,** w gotowiznie, lub w papierach procentowych Państwa z właściwemi kuponami, które to vadium w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę napowrót, albo do miejsca zamieszkania mego wysłać upraszam.

(Podpis składającego deklarację).

(Miejsce zamieszkania).

(Data).

Po skończonej licytacji, utrzymujący się przy kupnie powyżej wymienionych przedmiotów, uzupełnić winien wadium do wysokości ¼ części summy przez niego zaofiarowanej.

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)
WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100. Z przesyłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 2—r

Faeton

prawie nowy, jest **do sprzedania za 300 rs.** Ulica Bonifraterska № 17. 1454

Plac w Nowo-Brudnie

przy fabryce pilników, narożny od 2-ch ulic, zawiera w sobie ł. □ 4,000 do sprzedania, ł. po k. 60; książka hypoteczna uregulowana.—Zostawia się na hypotece rs. 1,000 na rok 1. Najbliższa wiadomość: Żelazna № 25, w restauracji. 1919

Letnie Mieszkanie!

5 wiorst od Warszawy szosą, wśród lasu sosnowego, ogrodu uroczego, oranżerji, cieplarni i t. p. wygodne i zdrowe pod każdym względem, w osobnym domu jest do wynajęcia. Wiadomość: Zielna № 7a, m. № 3. 1907

Wyprzedaż

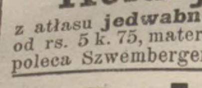
wysortowanych i resztek

Obić papierowych

po cenach najniższych, w składzie **A. Rembierz,** 25 Chmielna 25. 1138

Kołdry watowe

z atłasu **jedwabnego** od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 k. 75, materace sprężynowe od rs. 12 poleca Szwemberger, Nowy-Świat № 46. 1853



Faetony, Bryczki,

Amerykan, Kocze z fordeklem, nowe i używane, na parę i na jednego konia.—Ulica Śliska № 13. 1903

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, składające się z 2 pokoi i kuchni od ogrodu za rs. 120, wiorst 3 od stacji Nowo-Mińsk w Osinach. 1939

APTEKA

w mieście Błaszkach gubernji Kaliskiej, z obrotem rocznym 4,000 rs., jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 1940

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. **Francuzki i Niemki** poszukują kondycji na wsi podczas wakacyj. 1930

Lokale

1928

w nowo-wybudowanym domu, masiv murowanym, przy ulicy Grzybowskiej, który to punkt jest bardzo dogodnym, jako w blizkości targu będący, są do wynajęcia różne lokale od 2 do 5 pokoi z wszelkiemi dogodnościami, ze zlewami, wodociągami, balkonami i gazem, a to za umiarkowane ceny. Wiadomość na miejscu.

Piekarnia

jest do odstąpienia z gospodami, sklepami, z inwentarzem żywym, oraz z całem urządzeniem od św. Jana. — Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Muranowska № 30. 1936

Szparagi

1472

znane ze swej dobroci, codziennie świeże. **Kopa** pięknych szparagów **60 kop.,**
w składzie owoców
W. Zalewskiego,
przy ulicy SENATORSKIEJ № 2.

TELEFON
Chmielna Nr 10,

przez który zamawiać można **Ekwipaże** wykwintne wszelkiego gatunku, **Landa, Karety, Faetony, Amerykany** i **Omnibusy,** miesięcznie, tygodniowo, dziennie i na godziny, oraz w najodleglejsze podróże.

1471 **J. Dąbrowski.**

KAWĘ:
Ceylon, Perłową i Mokkę
paloną,
w **całości** i w **proszku,**
poleca Handel 1470
Braci Wróbel.

TELEFON!
10. Chmielna 10.

przez który zamawiać można:
WĘGLE kamienne i drzewne, oraz
DRZEWO opałowe wszelkiego gatunku
E. Załuski.
Składy mieszczą się:
1. **Jerozolimska № 22.**
2. **Leszno № 30.**
3. **Szpitalna № 8.**
4. **Chmielna № 10.** 1473

Letnie Mieszkania

w Mieni za Nowo-Mińskiem od przystanku Cegłów wiorst 2, wśród lasu iglastego z pokoi 4, 3, 2 i 1 z kuchniami, piwnicą i kąpielą w łazience na stawie, produkty żywności w miejscu, tanio, może być stołowanie, z meblami lub bez. Adres: Kotarski w Mieni przez Nowo-Mińsk; konie na każde żądanie. 1731

TRZODA CHLEWNA

rasy pół angielskiej, jest do sprzedania w ilości 40—60 szt., wagi od 120—250 f. sztuka. Wiadomość u właściciela domu, Marszałkowska № 44. 1935

Ważna wiadomość dla
Pracownic i Szwaczek.
W Fabryce Fartuchów i Halek
Hermana Grossbart,
przy ulicy Gęsiej № 2.
przyjmują się falbanki do plisowania. Tamże są potrzebne panny do maszyny. 1474

RÓŻNE PLACE

w bliskości Nowego-Światu, po kilka lub kilkanaście tysięcy łok. □ rozległości, do wynajęcia w każdym czasie na zakłady rzemieślnicze, składy, fabryki itp., na lat kilka lub kilkanaście, aż do 30 stosownie do umowy. Wiadomość na miejscu w Kantorze Magazynu Drzewa Rękodzielników Warszawskich w Alei Jerozolimskiej, wprost Młyna Parowego u F. Lewanowicza. 1931

Ja niżej podpisany krawiec, obowiązuję się wyrabiać 7938

Mundury studenckie

po rs. 2 k. 50 od roboty i spodnie z kamizelką po rs. 1 k. 20, z eleganckiemi dodatkami a letnie garnitury i kostjumy różne, po rs. 8, z dodatkami. Wszystko będzie zrobione starannie a wszystkie w ogóle roboty po cenach niższych.—**A. Hejman, Nowolipki № 19.**

Istniejący od 50 lat
Handel Win i Korzeni

z kompletnem urządzeniem i zapasami **starych win,** mający renomowaną reputację, jest pod dogodnemi warunkami do sprzedania.—Bliższą wiadomość udzielą pp. **B-cia Kempner w Warszawie. Długa № 5.** 1467

Praktykant i Magazynier,

1406

nie żonaci, potrzebni są do zakładu fabrycznego, 30 rs. miesięcznej pensji, z mieszkaniem, opałem i światłem. Zgłaszać się listownie z dołączeniem **dosłownych** kopij patentów szkol., świadectw i szczegół. opisem dotychczasowego curiculum vitae, do **kantoru ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. D. O. № 7.**

DOM

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę 52,000 rs. Towarzyst. 11,000, do kupna potrzeba 15,000 rs. Oferty pod lit. Ż. 14, w kantorze Kurjera pozostawić. 1865

Do sprzedania
Dwie Wystawy sklepowe

z futrynami, okiennicami, oknami i drzwiami oszklonemi dużemi szybami. Wiadomość: ulica Długa № 25, u stróża. Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie Skład za rubli sto rocznie, a od 1 Lipca mieszkanie składające się z 5 pokoi. przedpokoju, kuchni i osobnej góry, za rubli 500 rocznie, miszkanie to może być podzielone na dwa. 1795

Młody rodowity
Anglik

poszukuje miejsca guwernera przy zamożnej rodzinie. Posiada chwalebne świadectwa i poważną rekomendację. Łaskawe oferty pod literą D. uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 1413



MEBLE!!! po rs. 110 garnitury gustownie kryte, po rs. 27 szeslongi w skórę, sofy, otomany, stoły, biurka, łóżka, tualety, umywalnie i t. p. Ul. Marszałkowska № 32. — **L. Brenert.** 1231

Dwór obszerny,

bardzo ładnie położony, w dużym angielskim ogrodzie (parku), jest z meblami na 6—8 lat do wynajęcia. Okolica nader zdrowa, oddalenie od kolei i Lwowa o 2 godziny, w pobliżkości 3 miasteczka, gdzie drób, mięso i t. p. artykuły można dostać. Ogrodnik we dworze dostarczać będzie podług umowy wszelkiej jarzyny. Stajnia na 8 koni, mleka zaś i nabiału dostać można we dworze. Dwór zająć można od 1-go Lipca t. r. Bliższych szczegółów udzieli biuro wywiadowcze p. Julji Witoszyńskiej we Lwowie, rynek l. 28. 1353

!!TANIO!!
Magazyn Bławatny

pod firmą
W. Kleczyński i S-ka
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca wielki wybór Kretonów i Satynetek po cenach następujących:
Kretony krajowe, łokieć po kop. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.
Kretony francuzkie, w wyborowym gatunku, łok. po kop. 40.
Satynetki francuzkie, w wyborowym gatunku, ł. po k. 55, 60. 1203

Glinka ogniotrwała.

Znaczne pokłady Glinki ogniotrwałej, zdatnej do wyrobu cegły lub innych wyrobów, oczekują na przedsiębiorcę do eksploatacyj. Interesanci zgłosić się raczą do właściciela dóbr Żarki, przez stację Myszków. 1240b

Do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 12
Majątek Ziemski,
o 10 wiorst od 3-ch st. kolei żel. W.-W., 20 włók w jednym kwadracie, bez serwitutów, w tem 3 wł. lasu, 16 morg łąki, reszta grunt orny w większej części I klassy żytni, z kompletnemi obsiewami i inwentarzem. Kupujący potrzebuje mieć 18,000 rs., a dzierżawca 8,000 rs.—Bliższa wiadomość u właściciela Broniszewa p. Kłomnice, pow. Nowo-Radomski. 1917

Przy ulicy Wilczej pod № 22, bez litery, w elegancko urządzonym domu, posiadającym wyborne powietrze, z powodu graniczenia z ogrodem Kronenberga, jest do wynajęcia

kilka lokali

po 2, 3 i 4 pokoje, za przystępną cenę. 1891

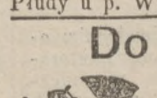
!Willa!

na korzystnych warunkach, jest do sprzedania. Wiadomość w cukierni Popielawskiego, Podwal № 3. 1901

Do wydzierżawienia przez lato
2 lub 4 pokoje

z kuchnią angielską, piwnicą, do tego kąpiele, ogród warzywny i ogród owocowy do spaceru. Wiadomość na st. kolei Nadwiślańskiej Płudy u p. Wernera. 1713

Do sprzedania



przy ulicy Kruczej № 13 nowy, nie dochodząc Wilczej **Amerykan za 250 rs.;** Powóz lekki za 250 rs.; Dorożka mało używana za 300 rs.; Wolant za 200 rs. Wiadomość u stróża Józefa. 1793

Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia
a) APARTAMENT

przy ul. **Krakowskie.Przedmieście № 5,** w pałacu hr. Krasińskich, na 2 piętrze, złożony z **dużego salonu** o 3 oknach, **6 pokoi, przedpokoju, kuchni** i piwnicy, z wodociągiem, waterklozetem i wspólną górą

b) Różne LOKALE

przy ul. Królewskiej № 25, oraz **przy ul. Erywańskiej № 8.**
Wiadomość u szwajcara Konsulatu, w lewym pawilonie pałacu hr. Krasińskich, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, gdzie z powodu braku miejsca jest także do zbycia **biuro masiv mahoniowe** (antyk). mogące służyć i za kredens. 1818

Willa Józefin.
Letnie Mieszkania
w SIELCACH,

za rogatką Belwederską, przy samym parku **Cesarskim,** w domu murowanym piętrowym w samym **ogrodzie,** z obszernemi **werendami,** z widokiem na **Czerniaków, Wilanów** i t. p., do najęcia na czas stosownie do umowy, a nawet i rocznie, bo w zimie bardzo są ciepłe i suche lokale, na żądanie mogą być dodane **stajnie** i **wozownie.** — Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Hożej pod № 2. 1826

Do wydzierżawienia
Majątek piękny,

w wysokiej kulturze, dziesięć wiorst od kolei W.-W., około 40 włók mający. Kapitał wymagalny 20,000 rs. — Zgłosić się do rządcy domu, Bracka № 13. 1875

Jest do odnajęcia

na czas około **czterech miesięcy: Salon, dwa lub trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z meblami,** w blizkości teatrów i Saskiego ogrodu, od frontu na 2-m piętrze. Wiadomość w składzie cygar p. Bema, przy ulicy Trębackiej № 9, wprost hotelu Rzymskiego. 1882

ROLETY
płócienne i drelichowe,

poleca J. Malinowski, przyjmuje parasolki do pokrywania.—**J. Malinowski,** Nowy-Świat № 30, mieszk. 20. 1900

DOBRA NOWINA.



Nie będzie więcej koni kulawych;— zgłaszać się: ulica **Chmielna № 10,**



do p. Chapmann Rd. Kuźnia angielska. 1844

Korzystajcie na czasie.

Do odstąpienia sklep spożywczy, galanteryjno-dystrybucyjny, z materjałami piśmiennemi, wyrobami włóczkowemi, oraz z naftą, jest do nabycia zaraz, przy ulicy pryncypalnej, z nowoczesno-komfortowym urządzeniem, z powodu narazie zaszłych nieprzewidzianych okoliczności ze strony właścicielki, do kupna przystąpić można na bardzo dogodnych warunkach. — Ulica Długa № 4, wiadomość na miejscu. 1833

R O Ż N A U
(nad Radhostem)
Stacja klimatyczna i miejscowość żętyczno-lecznicza w Morawji,
znakomicie skuteczna w chorobach krtani i płuc.
Stacja kolei północnej Pohl,
na miejscu kąpiele zimne i ciepłe, aparaty pneumatyczne i inhalacje.
Stacja pocztowa i telegraficzna,
powozy do wynajęcia przy każdym pociągu, codziennie dwukrotna komunikacja pocztowa.
Otwarcie sezonu dnia 15 Maja.
Przewodniki kąpielowe we wszystkich księgarniach. Niezamożni mogą korzystać z ustępstw tylko od 15 maja do 15 czerwca i od 15 sierpnia do 15 września. Prospekty przesyła gratis, oraz wszelkich żądanych szczegółów najchętniej udziela **Prezes miejskiego komitetu leczniczego, Referent sanitarny M. Dr. Ant. Kozanicka.** 1084

Do wynajęcia

na miesiąc Czerwiec, lokal składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni na parterze od frontu z meblami; za rs. **50.** Karmelicka № 13B, mieszk. 2, stróż wskaże. 1314

Kumys Tatarski

wyrabiany z mleka klaczy, pod nadzorem lekarskim, we wsi Wawer pod Warszawą, otrzymują codziennie apteki: H. Huberta przy placu Grzybowskim i H. Kucharzewskiego przy ulicy Senatorskiej. Chcący zamówić kumys, udać się zechcą do jednej z powyższych aptek. 1929

Różne Lokale,

Sklepy, Warsztaty fabryczne i Składy po możliwie nizkiej cenie do wynajęcia przy ulicy Nowowielkiej, obok Hożej, blizko Marszałkowskiej, № 5/1445. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Złota № 3. Również do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój i kuchnia od frontu z wszelkiemi wygodami na ulicy Złotej № 3. 1913

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go maja 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.32 1/2	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.02	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.15	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.30	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.70	—.—
„ „ „ II	93.95	—.—
„ „ „ III	93 45	—.—
„ „ „ IV	92.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.10	—.—
„ „ małe.	87 75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.10	—.—
II „ „ rs. 100	92.10	—.—
III „ „ rs. 100	92.10	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	— —	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 206 17/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 69 4/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 177 7/8.
Od listów likwidacyjnych kop. 188 8/9.

TARGI „na placu Witkowskiego“.

Dnia 21-go maja 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	930
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	600
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	99	100	400	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	285	300
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	35	40	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 18-go maja 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 95—97, średnie 89—93, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.

Groch 76—115. **Gryka** 100—115. **Kasza jaglana** 140—160, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 21-go maja 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 58.

„ wiadro rs. 7 kop. 93.

Śpieszcie się

a przekonacie się, że warto było się śpieszyć.

Ważne dla wszystkich.

Do znanego powszechnie ze swej taniości.

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, nr 1, w bramie, 1-sze piętro.

nadszedł ogromny transport towarów

NA SEZON WIOSENNY,

Sprzedaż odbywać się będzie po cenach dotąd niepraktykowanych, o czem Szan. Publiczność przekonać się raczy.

10,000 łok. Kortu wyborowego na damskie paltociki, dolmany, żakiety i burnusy, $2^1/_2$ łok. szerok., po kop. 70.

10,000 łok. Kortu lepszego gatunku; prześliczne kolory, angielskiego i francuzkiego wyzobu, po kop. 90, rs. 1, 1.20 i 1.35.

10,000 łok. Kortu prześlicznego na **męzkie garnitury, wiosenne i letnie,** nadzwyczaj trwałe $2^1/_2$ łok. szerokie, po cenie nigdzie dotąd niebywałej, gdyż po rs. 1.35.

3,000 łok. Kortu najlepszego na palta letnie i wiosenne, najpiękniejsze desenie i kolory francuzkie, po rs. 1.50,

6,000 łok. Firanek czysto nicianych, po 25, 30, 40 i 50 kop.

10,000 łok. Cretonu kolorowego, najpiękniejszego i najmodniejszego, po kop. 15.

Kołder atłasowych, jedwabnych, watowych, elegancko zrobionych, po rs. 13, wszędzie kosztuje rs. 20.

Chustek czysto wełnianych, angielskie, desenie, dużych, na obecny sezon, po rs. 3.50.

Chustek Himalaja prześlicznych, po rs. 6 i 9.

Sprzedaż ta jest bardzo ważną dla pp. Krawców, gdyż korty są o 30% tańsze, jak w fabrykach. 1572

GALANTERJA.

MAGAZYN FRYZJERSKI
LEONA & Comp.

Nowo-Senatorska № 4.

PERFUMERJA

Dla Dam.

Wyroby z włosów w wielkim wyborze, podług modeli pierwszych zakładów paryzkich.

Wykończenie **artystyczne,** materjały wysokich gatunków (prima).

Buduar do czesania Dam.



Dla Panów.

Wytwornie urządzone **SALONY.**

Maszyny do czyszczenia głowy.

SCHAMPOING do mycia głowy, urządzony po angielsku.

Fotele nowej konstrukcji z podpórkami.

TUALETOWA.

Obsługa staranna i umiejętna. 966



Papier do trucia Móli.

Dla niezawodnego zabezpieczenia futer i ubrań od móli, należy ułożyć jeden lub parę arkuszy pomiędzy takowe. Cena arkusza $7^1/_2$ kop.—PP. Handlującym znaczny rabat.—Skład główny u A. F. GALLE, Senatorska № 18. Sprzedają się również w składach: S. Winiarskiego, Nowy-Świat. A. Bieleckiego, Chłodna, J. Nowakowskiego, Bielańska, T. Kozłowskiego, dawn. Dzisiewskiego, Senatorska, W. Szuwalskiego, Plac Zamkowy, Apteka K. Lerowskiego, Marszałkowska. 1281

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY
W SASSOWIE,

w Galicji, pod Złoczowem, niedaleko granicy, w okolicy zdrowej i pięknej: wzgórza i lasy szpilkowe. Miejsca historyczne, Podhorce, Olesko, o milę. Do Lwowa 3 godziny jazdy.

Zakład urządzony jest świeżo na wzór zagranicznych. Kuracja dokładna, wygody wszelkie i rozrywki. Kąpiele w Bugu. Poczta i apteka w miejscu.

Koszta ogólne od 17 do 22 rs. tygodniowo.

Tak jak w roku zeszłym, lekarzem zakładowym jest dr Henryk Ebers, były sekundarjusz Szpit. Wied., b. praktykant przy Zakładach hydropatycznych pod Wiedniem, uczeń profesora Charcot w Paryżu.

Dojazd koleją przez Radziwiłłów-Brody, ztąd $3^1/_2$ mili szosą. Przez Wołoczyska-Złoczów, ztąd 1 mila szosą.—Opis i bliższe szczegóły na żądanie. 1352

FABRYKA GUZIKÓW,

wyrabiająca guziki z materji, metali, rozmaitych fasonów, z metalu do pantaljonów i z Papier-maché,

ADOLFA BRANDTA,

Neufünfhaus, ***Wiedeń.*** Zinkgasse 13.

Sprzedają się wszystkie maszyny tej bardzo użytecznej Fabryki **tanio,** w całości albo częściowo, z przyczyny stosunków familijnych. Wyroby jej cieszą się bardzo wielką sławą i mają znaczny obrót w Rossji. Maszyny te, najlepszej i dogodnej konstrukcji, jakie nie istnieją w żadnej podobnej fabryce w Austrji, Niemczech i Francji, w ruch wprowadzane są po części za pomocą Maszyny parowej, a w części ręcznie. 1462r

Koszule męzkie od rs. 1 k. 65 za sztukę.

Prześcieradła bez szwu od rs. 1.

SKŁAD
PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY
A. W. WILCZEWSKIEGO,

egzystujący od lat 21 w Gmachu Resursy Obywatelskiej, w WARSZAWIE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

OTRZYMAŁ I POLECA

Wielki wybór **PŁÓCIEN BIELONYCH NA TRAWIE:** Holenderskich, Bilefeldzkich, Irlandzkich i Szląskich, oraz Finlandzkich i Jarosławskich w szerokościach zwyczajnych i prześcieradłowych. 1271

BIELIZNĘ STOŁOWĄ w najnowszych i bardzo gustownych deseniach.

Ceny najniższe.—Ściśle stałe.

Koszule męzkie od rs. 1 k. 65 za sztukę.

Prześcieradła bez szwu od rs. 1.

FABRYKA PIÓR
strusich i fantazyjnych

oraz SKŁAD KWIATÓW PARYZKICH,

F. GLIWIC

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziwszy znaczne zapasy Piór i Ptaków w surowym stanie, jesteśmy w możności sprzedawać wyroby nasze, po cenach bardzo nizkich. Magazynom znaczne ustępstwa.—Pranie, farba i fryzowanie na sposób francuzki. 1082

F. Gliwic.

FABRYKA KAFLI
GRACJANA JEGER
Wilcza Nr 5,

zawiadamia, że posiada bardzo znaczny zapas, przeszło 600 pieców gotowych i kominków z kafli własnego wyrobu, a mianowicie:

a) gładkich, wyborowych, na sposób berlińskich, wyrobionych, po kop. 20.
b) kwadrateli № 1, wyborowych, bardzo białych, nie pękających, po kop. $7^1/_2$ i
c) kwadrateli № 2, ciemniejszych, po kop. $6^1/_2$ za sztukę.

Z kafli tych w razie żądania podejmuje się stawiania Pieców z poręczeniem za wykonaną robotę.

Oprócz tego właściciel zawiadamia, kogo to interesować może, iż przyjął w komis wyłączny **Piece Majolikowe z pierwszorzędnej Drezdeńskiej Fabryki Chr. Seidel i Syna,** iż urządził w fabryce swojej **Nieustającą Wystawę** wzmiankowanych pieców od prostych do najozdobniejszych, jak niemniej kominków ozdobnych i majolikowych i że w każdej chwili, każdy zgłaszający się bez chęci nawet kupna, Piece te oglądać może.

Ceny Pieców Majolikowych i Kominków możliwie dostępne. 1819

Do wiadomości Osób interesowanych; niniejszem podaje się iż z d. 1 Kwietnia r. b. właściciel fabryki wszelkie interesy związek z fabryką jego mające, sam osobiście załatwia

Cement Portlandzki-Opolski

znany u nas od wielu lat ze swej dobroci, po cenie fabrycznej,

Koks-Waldenburgski

najbardziej przez fabryki zagraniczne i u nas używany, poleca A. KAPŁAN w Sosnowcu, stacja dr. żel. Warsz.-Wied.

Wszelkie zamówienia z możliwym pośpiechem bywają wykonywane. 1351

30 PANIEN

znajdą zaraz korzystne zajęcie w fabryce fryzek.—Znajomość fachu nie jest wymagalną. Nauka udziela się w fabryce. Tamże potrzebne są **Panny uzdolnione** do szycia na maszynie „Wheelera i Wilsona". Muranowska Nr 38, róg Dzikiej. 1918

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana, we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe** i **błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna.—Instytut leczniczy (elektroterapia, massaż). Wodolecznica.—**Kuracja powietrzna, pierwszorzędna dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.** Piękny kurhaus i parki. Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 1369

Zakład Leczniczy

Stacja drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

NAŁĘCZÓW

5 godzin drogi od Warszawy, godzina od Lublina. Poczta i Telegraf na miejscu.

CAŁY ROK OTWARTY.

Sezon letni od 15 Maja.

Zakład obszerny i wystawnie urządzony, w miejscowości malowniczej i odznaczającej się pod względem sanitarnym. Posiada przeszło 150 wygodnie urządzonych pokoi gościnnych i liczne wille prywatne w blizkości zakładu położone. Zakład rozporządza następującemi środkami leczniczemi: 1) **Leczenie wodą w specjalnie urządzonym Instytucie hydropatycznym, Gimnastyka lecznicza, Dyetetyczne stołowanie chorych, Elektroterapia,** leczenie zgęszczonem i rozrzedzonem powietrzem. 2) **Kuracja Kumysem naturalnym,** kuracja mleczna i serwatkowa. 3) **Kuracja wodami żelazistemi Nałęczowskiemi** (szczawa żelazista), oraz wszelkiemi innemi wodami mineralnemi naturalnemi i sztucznemi, kąpiele żelaziste Nałęczowskie, kąpiele borowinowe (błotne), oraz wszelkie inne kąpiele sztuczne. Nałęczów jest wskazanym we wszystkich chorobach chronicznych, głównie zaś nerwowych, katarach żołądko-kiszkowych, w katarach dróg oddechowych, osłabieniach organizmu, bezkrwistości, bladaczce, chorobach kobiecych i t. d.

Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od trzech rubli dziennie. Bliższe objaśnienia udziela Administracja Zakładu, Dr **G. Doliński** (Dyrektor Zakładu), Dr **A. Sokołowski** (Konsultant sezonowy). 973

Nauka i wychowanie.

Osoba od 24 do 36 lat, potrzebna zaraz do dwóch chłopczyków na przychodnią. Wymagane szycie i język niemiecki, tylko z dobremi świadectwami lub rekomendacją mogą się zgłaszać. Elektoralna 45a, 2-gie piętro, mieszkania 5, rano od 10—11, po poł. od 3—5.

Rodzice wyznania Mojżeszowego, życzący aby synowie ich byli gruntownie przysposobieni do gimnazjum szkół realnych i innych zakładów naukowych, znajdą sumienną pracę u nauczyciela szkoły realnej izraelickiej, który od wielu lat specjalnie się tem zajmuje. Nadmienia przytem, że przyjmuje również chłopców uczęszczających lub życzących przysposobić do szkół publicznych na stałe pomieszkanie, zapewniając im rodzicielską opiekę, religijne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. S. Halpern, Wielka № 18, od św. Jana Dzielna № 3. 6977

Francuzka i włoszka życzą sobie udzielać lekcyj konwersacyj w językach: francuzkim i włoskim, u siebie. Nowolipki № 10, m. 5.

Student Uniwersyteru, mający długoletnią praktykę pedagogiczną, gruntownie matematykę i biegły w języku francuzkim, życzy sobie wyjechać na wieś, lub do jakiego hydroteraputycznego miejsca, w kraju, lub zagranicą. Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, lit. Z. B.

Francuz młody udziela lekcyj konwersacji Ul. Pawia № 1, m. 9, od g. 11—1. 7414

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś w celu udzielania lekcyj. Ogrodowa № 11, od 1 do 9. 7399

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, może być za obiad. Wspólna № 21, mieszkania 14. 7522

Niemka dobrze wychowana znająca muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami R. L. 144. 7529

Osoba inteligentna, trochę muzykalna potrzebna do zarządu domu i nauki dzieci. Alea Jerozolimska № 7, mieszk. 5. 7530

Guwerner potrzebny jest na wieś, do 9-letniego chłopca, posiadający dobrze języki: niemiecki, francuzki i nauki gimnazjalne. Zgłaszać się można na Nowogrodzką № 20, dom d-ra Rogowicza, mieszk. № 2, II-e piętro.

Posady i prace.

Do domu rosyjskiego na prowincję poszukuje się gospodyni z dobremi świadectwami, posiadającej język wyżej wymieniony. Ulica Kotzebue № 3, od 12 do 2, stróż wskaże.

Panny potrzebne są do maszyny oraz i do szycia sukień w ręku. Leszno 18, m. 40.

Potrzebny zaraz zecer, któryby był zarazem i preserem, do biura ogłoszeń ulicznych; Marszałkowska № 73, wejście od ulicy Próżnej do sklepu. 7500

Potrzebne są dwie sklepowe z kaucją do piekarni. Wiadomość Mostowa № 3. 7476

Na wyjazd na prowincję potrzebna jest panna uzdatniona w szyciu rękawiczek na maszynie. Wiadomość róg Jasnej i Świętokrzyzkiej № 26, u p. Kwiatkowskiego. 7482

Potrzebną jest panna jako dobra podręczna do kapeluszy damskich do magazynu mód J. Mottier, Nowy-Świat № 45. 7386

Urzędnik gospodarczy życzy posadę przyjąć od 1-go b. m. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. 7496

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, uzdolnione i do nauki. Marszałkowska № 75, mieszk. 18. 7389

Panny zupełnie zdatne, potrzebne zaraz do pracowni sukień. Zielna 7b, m. 5. 7434

Panna zdolna do staników potrzebna zaraz, może być z całodziennem życiem lub bez. Złota № 18, mieszkania 15. 7439

Panny potrzebne są do krawieczczyzny. Ul. Krucza № 12 domu, mieszkania 18. 7288

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Stare-Miasto № 16, 1-e piętro, strona lewa, mieszkania 3. 7372

Potrzebne panny zdatne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni A. Kryckiej, ulica Złota № 9. 7377

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukień damskich M. Sangarskiej, Aleksandrja № 6, m. 6. 7371

Kucharka uzdolniona, z dobremi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązek w Cesarstwie. Wiadomość: Jerozolimska 14, u lokaja Leontiewa. 7416

Panny kompletnie uzdolnione do staników, potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla et Comp. Długa № 17. 7460

Panny potrzebne są, uzdolnione w kroju sukień damskich i upinaniu, za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki № 24, m. 19. 7452

Panny uzdolnione potrzebne zaraz do fabryki pończoch. Nowolipki 3. 7454

Starsza panna, oraz panny: podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej. Świętojerska № 24. 7448

Panny potrzebne są zaraz do sukień, oraz dziewczynka do nauki. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-e piętro. 7418

Uczeń z porządnej familji potrzebny do zakładu tapicerskiego. Królewska № 3. 7422

Panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 9. 7424

Panny uzdolnione zupełnie do ubierania kapeluszy, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do magazynu G. Marczewskiej, przy ulicy Czystej № 6. 7305

Panna zupełnie zdatna do ubierania kapeluszy, potrzebną jest zaraz do magazynu E. Stypińskiej. Ulica Rymarska № 12. 7304

Potrzebny jest uczeń do rękawicznika i panienka, znająca cokolwiek szycie. Ulica Dobra № 6. 7281

Potrzebny na wieś na wakacje mały niemiec, porządnej familji. Wiadomość: Danielewiczowska № 8 domu, mieszk. 24, od 6 do 8 wieczorem. 7235

Robotnicy od 15 do 18 lat, potrzebni są do fabryki guzików. Wiadomość: Smolna № 10. 7395

Panny podręczne potrzebne są do pracowni sukien, oraz do nauki. Elektoralna № 34, mieszkania № 6. 7115

Panny potrzebne są, zdatne do sukień do pracowni A. Gumowskiej. Ul. Jasna № 4. mieszkania 5. 7195

Geometra, jako uzdolniny pomocnik potrzebny jest geometry Ostrowskiego. Chłodna № 60. 7519

Panny potrzebne są zaraz do staników, do pracowni E. Lange. Ul. Orla № 2. 7520

Potrzebna bona niemka, znająca muzykę, z dobremi świadectwami, średniego wieku. Bracka 10, stróż wskaże. 1025

Panny potrzebne są zaraz do szycia. Widok № 11, mieszk. 11. 1026

Panna potrzebna, kompletnie uzdolniona do krawieczyzny, na przychodnią. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2, stróż wskaże.

Maszynistka potrzebna jest zaraz do bielizny. Ulica Freta № 7, mieszk. № 14.

Panny do szycia bielizny, podręczne i do nauki oraz do maszyny potrzebne są zaraz. Ulica Niecała № 6. 7504

Poszukuje się dzierżawy lub zarządu domem; kaucja odpowiednia może być złożona. Świętojerska № 12 A, mieszk. № 47.

Uczeń farmacji, obznajmiony z praktyką, znajdzie pomieszczenie w aptece na prowincji, za wynagrodzeniem. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych A. F. Galle.

Maszynistka zdolna do bielizny, potrzebna natychmiast. Stare Miasto № 2, 3-e piętro, front. 7469

Chłopcy do fabryki ksiąg handlowych potrzebni są zaraz. Bednarska № 8. 7242

Uczennice potrzebna do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18. 7231

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Leszno № 18, m. 31. 7219

Potrzebna maszynistka do bielizny, na ulicę Wiślaną № 1, mieszk. № 1. 7381

Drukarz wykwalifikowany potrzebny jest na wyjazd do jednej ze znaczniejszych litografij na prowincji. Wiadomość w kantorze fabrycznym przy ulicy Danielewiczowskiej pod № 5. 998

Panny potrzebne są do naszywania guzików. Wiadomość: Smolna № 10. 7302

Panny potrzebne do maszyny do dziurek i podręczne do bielizny. Ulica Wspólna № 7, mieszkania 15. 7289

Panny do krawieczczyzny i strojów potrzebne są zaraz do magazynu P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 2-e piętro.

Panny do krawieczczyzny, do spódnic i staników potrzebne są zaraz. Leszno 29, pierwsze piętro, m. 11. 1006

Osoba posiadajaca francuzki język gruntownie, przytem mogąca zająć się domem i opieką nad dziećmi, pragnie przyjąć miejsce na wyjazd zagranicą lub do Rosji. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska 5, mieszkania 22. 1005

Niańka z dobremi świadectwami potrzebna jest. Nowogrodzka № 20, 1-e piętro. 7251

Osoba w średnim wieku, wdowa po urzędniku, posiadająca język niemiecki, znająca się na kuchni, pragnie umieścić się do zarządu domem i zaopiekowania się dziećmi, nawet u pojedyńczej osoby; także może przyjąć mielsce sklepowej; każdy przyjęty obowiązek spełni z uczciwością. Wiadomość na placu Wareckim w gmachu pocztowym, № 4 mieszkania. 7228

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie solone, ze wsi przywiezione, jest do sprzedania. Ulica Erywańska № 4 bez litery. 7497

Do sprzedania: lekka resorowa bryczka na jednego konia, w dobrym stanie, tanio; kilka sukien damskich, jedna jedwabna ubrana adamaszkiem i aksamitem, drugie wełniane, kapelusz letni słomkowy, i inne rzeczy toalety damskiej. Wiadomość na Saskim placu № 6, były dom Skwarcowa, w podwórzu po prawej stronie, ostatnie drzwi, pierwsze piętro, w godzinach rannych do 12.

Biura dębowe na szajokach, tanio, Leszno 17, mieszk. 2. Przyjmuje obstalunki, polerowanie. 7390

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe za bardzo przystępną cenę—3 szafy i 2 contoiry $8^1/_2$ łokci długości. Wiadomość: Czysta № 2, sklep kaukazki. 1007

Meble do sprzedania: garnitur mahoniowy, pluszem kryty, oraz karetka dziecinna zagraniczna. Ulica Nowiniarska № 6, m. 54.

Kwiaty piękne i tanio sprzedaje hurtowo i detalicznie nowo-otworzona fabryka przy ulicy Świętojerskiej № 20, na parterze w oficynie. 964

Do sprzedania suknie różne, żakiet, garderoba mezka, koszule, dewizka złota, pierścionek. Grzybowska № 32. 7385

Kredens orzechowy z rzeźbą, jest z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie № 21a, od godz. 2—4, stróż wskaże. 7405

Ogier rysak, stadniny hr. Wołłowicza, z atestatem, 5 lat, gniady, pięknego wzrostu, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Żórawiej, ujeżdżalnia p. Krauzego, 7436

Narzędzia miernicze są do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość: ulica Marjańska № 2 lit. A, mieszkania 10. 7392

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6702

Garnitur czarny, dwa lustra wielkie, kredens, krzesła, szafy większe i mniejsze do bielizny, otomanka, garnitur angielski, umywalnia, łóżka, biuro, szeslong i inne meble, dywany, obrazy, firanki, rolety, żerandol, lampy, są do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Ogier wierzchowy, turecki, spokojny, do sprzedania. Jerozolimska 18, stangret Marcin wskaże, od g. 3-ej codziennie. 7415

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 15, mieszk. 7. 7266

Pianino nowe do sprzedania za rs. 350. Ul. Chłodna № 14, stróż wskaże. 7041

Do sprzedania biurko o 7-miu szufladach, z fotelem, w dobrym stanie. Cena przystępna. Widzieć można: Alea Ujazdowska № 19, mieszkania 13. 983

Są do sprzedania różne meble, sprzęty i książki w językach: polskim i ruskim; oglądać można od godz. 10-ej rano do 3-ej po południu. Praga, ulica Petersburska № 530, dom wojennego wiedomstwa. 7257

Garnitur mebli za rs. 50. Ul. Marjensztadt № 2, lokalu № 1. 7207

Wyprzedaż różnych mebli; magle do sprzedania zaraz. Wiadomość: Bednarska № 13. Stolarz. 6800

Meble orzechowe, kanapa, stół rzeźbiony, dwa fotele i dwanaście krzeseł, kryte rypsem bordo i dwie portjery z tegoż materjału są do sprzedania. Grzybowska № 4, lub Gnojna № 1, mieszk. 13: obejrzeć można w dni powszednie od 3—5 po południu, w niedziele i święta od godz. 12—5. 7355

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 13, u p. Sączewskiego. 957

Meble są do sprzedania za cenę bardzo przystępną: para szaf orzechowych, biurka dębowe mezkie, para łóżek na kolor orzechowy, medaljonowe, łóżeczko dziecinne rozbierane. Żelazna № 26, mieszkania 2. 972

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukień, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żórawia 9, m. 9.

Fortepian za rs. 45 do sprzedania, oraz kupuję stare fortepiany, w magazynie mebli, Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej.

Nowe praktyczne i trwałe maszyny do szycia Wheelera i Wilsona pozostawiono do sprzedania tanio, gwarancja trzyletnia. Senatorska wprost kościoła № 20 u mechanika Olszewskiego. 6142

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 7435

Fortepian Hofera i zagraniczny, mało używane, są do sprzedania; cena przystępna. Nowe pianina do wynajęcia. Mokotowska 21, przy placu św. Aleksandra. 7407

Do sprzedania siodło damskie zupełnie nowe, szafka sypialna. Zgoda № 4, m. 2. 984

Koń wierzchowy, pół krwi arabskiej, dobrej budowy, ogier, siwy, do sprzedania nie drogo; do obejrzenia w rajtszuli pana Krausego, ulica Żórawia. Reszta szczegółów w kantorze A. Grodzkiego, Senatorska 29.

Pianina nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska 71, m. 26. 7341

Do sprzedania tanio: łóżko mahoniowe z materacem, mała szafa do sukień i elegancka suknia satynowa, nowa i modna. Hoża № 18A, mieszkania 6. 7309

Fortepian do wynajęcia za rs. 4 miesięcznie. Widok № 5, mieszk. 18, w oficynie, 3 piętro. Widzieć można od g. 3—6. 7250

Do sprzedania suknia niebieska i kremowa, używane, za nizką cenę. Nowy-Świat № 23, mieszkania 14. 7254

Meble różne do sprzedania, oraz rzeczy kuchenne. Ul. Wronia róg Prostej № 2, m. 22.

Lampki illuminacyjne szklanne, białe i kolorowe, z łojem i próżne, sprzedają się. Róg ulic: Zimnej i Ptasiej № 10, mieszk. 13, w fabryce waty M. Markuzy. 7359

Kredens i biurko kantorowe, jesionowe, do sprzedania. Ulica Długa № 22, lokalu № 2, w oficynie od ogrodu. 7362

Powóz na cztery osoby, zdatny do podróży, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie № 58, u stangreta Jana. 7364

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble w Krasińskich domu № 7, na Krakowskiem-Przedmieściu, w mieszkaniu pod № 10, od 10 do 12 w południe. 7311

Pianino paryzkie. zaraz do sprzedania. Róg Walicow i Krochmalnej 31. od frontu, miesk. 5, od 2 do 5. 7512

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkaia 15. 7509

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Chłodna № 53, mieszkania 10, od 1—3 godziny. 7470

Do sprzedania miedź kuchenna w dużej ilości, sofka, 2 fotele i szeslong mały. Wiadomość: Miodowa № 6. mieszk. № 9. 6478

Magle są do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej № 12. 7506

Pomnik z kutego żelaza, masiv zbudowany, składający się z krzyża z Chrystusem i sztachet ozdobnych, jest do sprzedania za rs. 90 w zakładzie mechanicznym Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7491

Maszyny Singera, familijna amerykańska i Wheelera Wilsona, bardzo mało używane, pozostawione do sprzedania po bardzo przystępnej cenie u mechanika Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7490

Meble: kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł, stół, mahoniowe, urzędowej roboty, do sprzedania. Żórawia 33, mieszk. 13. 1023

Bardzo tanio owies do sprzedania. Na żądanie dostawa swemi furmankami. Skład Praga, ul. Petersburska № 184 lit. J, mieszkania № 5. 7514

Fortepian Kralla i Zejdlara o 7 okt., czarny, prawie nowy, do sprzedania za rs. 350. Miodowa № 5, wejście korytarzem kościelnym, u Kochanskiego. 7453

Meble do sprzedania: garnitur z drzewem i kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta rzeźbiona, lustra orzechowe, jedno wielkie czarne, konsolki, biurko, stoliczki dwa czarne, umeblowanie z jadalni, szeslong, firanki, dywan, lampa i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 7525

Comptoir z biurkiem, cały orzechowy, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 27, skład maszyn. 7516

Meble do sprzedania za cenę bardzo przystępną i inne domowe sprzęty. Ulica Złota № 2 lit. B, mieszk. 20, prawa oficyna 1-sze piętro, od godz. 12 do 3. 7528

Kupuję!! Srebro nowe, używane, płacę dobrze. Dzielna 3, m. 23. 7510

Interesa handl. i majątk.

Sklep z kompletnem urządzeniem zaraz jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna № 5, w składzie porcelany. 6959

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość w składzie nici, Nowy-Świat, № 51. 6936

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Chłodna № 56, oraz kanarki i słowiki zimowane. 7387

Jest do wypożyczenia 4,000 rubli na dobrą hipotekę. Wiadomość: ulica Źródłowa № 4, na parterze, mieszkania № 2. 7401

Majątek rolniczo-przemysłowy, b. korzystny, włók 33; mila od Warszawy, szosą, zaraz do sprzedania, z inwentarzami, bez pośrednictwa. Ul. Złota № 12, w dystrybucji.

Restauracja w mieście gubern. przy kolei, wraz z mleczarnią, wspaniałym ogrodem, w doskonałej miejscowości, do wynajęcia. Chmielna 21, m. 5, od 11 do 1-ej z poł., lub od 8-ej do 9-ej wieczór. 7246

Kolonja jest do sprzedania za Moskiewskiemi rogatkami, ze wszystkim obsiewem i całym inwentarzem, za przystępną cenę.— Wiadomość: ulica Piekarska № 14 domu, mieszkania 4. 7225

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie. Ul. Smolna № 11. 7264

Sklep galanteryjno-norymberski, na pryncypalnej ulicy, z mieszkaniem i urządzeniem gazowem, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 976

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia przy jednej z pryncypaluych ulic, skład materjałów piśmiennych i wyrobów tabacznych. Wiadomość w kiosku obok ratusza.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna № 28. 7320

Do sprzedania sklep artykułów spożywczych, przeważnie mąki i legumin, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: kiosk, Zielony plac. 1002

Do sprzedania majątek ziemski, włók 40, z łąkami i lasem w którym jest starodrzew, bez służebności, o 9 wiorst od Warszawy.— Wiadomość: ulica Złota № 10, a mieszk. 8, codziennie od 4—5 po południu. 7337

Posesja murowana z ogródkiem i Towarzystwem, na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba rs. 7,000, reszta szacunku pozostaje na lat kilka po 5%. Wiadomość u właściciela: ulica Prosta № 22, bez pośrednictwa. 7351

Jest do odstąpienia administracja majątku, z inwentarzem żywym i martwym na lat 14. Wiadomość u p. Holewińskiego, bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 7286

Są do sprzedania 2 magle angielskie w dobrym stanie. Ulica Czerniakowska № 55, w bazarze. 7299

Korzystny interes! Z powodu interesów familijnych jest zaraz do odstąpienia handel towarów kolonjalnych i win; warunki jak najkorzystniejsze. Kapitał potrzebny około 2-ch tysięcy rubli. Bliższa wiadomość w składzie cygar, Marszałkowska № 46 7427

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej 18, sklepu 10. 1016

Za 5,200 rs. do odstąpienia dzierżawa majorat, 6 włók, na lat 14, o 2½ wiorst od miasta handlowego i kolei, z inwentarzem. Wiadomość: Złota № 6, mieszk. 19. — Tamże fortepian Kralla za rs. 300. 7175

Sklep obszerny z oknem i urządzeniem, istniejący 25 lat, w dobrym punkcie, do odstąpienia od 1 Lipca. Wiadomość: Marszałkowska № 37. u zegarmistrza. 967

Do sprzedania 2 domki na przedmieściu Warszawy, od 4 do 3 tysięcy rs., połowa szacunku wymagalna. Wiadomość: ul. Zaokopowa № 3071/b/2 u właściciela domu Jamiołkowskiego, po południu od 2. 7143

Osoba płci żeńskiej, pożyczając tysiąc rubli, przy zupełnej gwarancji, otrzyma w procencie pokoik i całodzienne utrzymanie. Nowogrodzka 12, mieszk. 6, do 10 zrana i od 4—7 po południu. 7157

Dystrybucja jest do odstąpienia przy ulicy Długiej 6. 7499

Osoba pojedyncza płci żeńskiej, mogąca wypożyczyć rs. 300, otrzyma w procencie całodzienne utrzymanie; gwarancja pewna. Wiadomość: Freta № 21, w dystrybucji. 7503

Posesja do sprzedania z ogrodem, na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba trzy tysiące rubli. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Czerniakowskiej № 16. 7521

Do sprzedania większe i mniejsze dobra ziemskie, w Królestwie Polskiem i w zachodnich guberniach Cesarstwa. Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka № 4, od 10 do 2 i od 4 do 7.

Majątek jest do sprzedania włók 11, i 4 morgi, o półtory wiorsty (szose) od Bab, stacji kolei żelaznej War.-Wied. Bliższa wiadomość przy Placu Zielonym, w domu pod № 11, mieszkania zaś № 13. Zgłaszać się można każdego dnia od 9 rano do 1 z południa i od wpół do 5 po południu do 9 wieczorem. 7524

Apteka w mieście powiatowem, z obrotem 7 do 8,000 rocznie, wraz z domem, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w aptece p. Ziemińskiego: Marszałkowska № 75. 7186

Wspólnik z kapitałem około 3,000 rubli potrzebny jest zaraz, do wzięcia interesu handlowego, na prowincji, przynoszącego 30% zysku. Bliższa wiadomość w składzie win: pp. Koch i Kułakowski, Marszałkowska № 53.

Sklep z wiktuałami do odstąpienia za rs. 130. Ulica Pańska № 33. 7345

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do odstąpienia każdego czasu. Orla № 8. 7356

Dom do sprzedania zaraz, w najlepszej części na Szmulowiźnie № 10. Wiadomość na miejscu u właściciela. 7054

Sklep wiktuałów z pieczywem jest do odstąpienia zaraz. Mazowiecka 5. 7358

Sklep z wiktuałami jest do sprzedania przy ulicy Smoczej pod № 3. 7317

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 7308

Lokale.

Od 1 lipca r. b., 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, entresole dla służby, wygódka, piwnica, stajnia i wozownia, na parterze od frontu, naprzeciw ogrodu Frascati, przy ulicy Wiejskiej № 7. 7058

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnemi wygodami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok № 7; dom hr. Ronikiera. 885

Lokal na 1-m piętrze, składający się z 8-u pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej; urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, w razie żądania może być dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 25. 7267

Przy ulicy Brackiej 4, drugi dom od placu św. Aleksandra, do wynajęcia od św. Jana: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na piętrze; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze; z wodociągami, waterkloz., dzwonk. elektrycznemi i t. d. Wiadomość na miejscu. 7213

Warsztat duży z mieszkaniem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 76/693 7001

12 pokoi z 3-ma kuchniami na czas od dnia 25 maja do 8 lipca r. b. tanio do odstąpienia. Twarda 19, mieszk. 7. 7396

Lokal złożony z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania № 4. 7433

Do wynajęcia pokój duży frontowy. Grzybowska № 32. 7384

Dwa lub trzy pokoje z meblami i kuchnią są do odstąpienia od 1-go Czerwca. Mogą być z usługą. Jerozolimska № 36, mieszk. 6, (róg Marszałkowskiej). 7412

Pokój z alkową do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość w mleczarni w hotelu Drezdeńskim przy ul. Długiej. 7263

Mieszkanie: bawialny, sypialny, przedpokój, na Nowym-Świecie № 39, na pierwszem piętrze umeblowane. Stróż wskaże.

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Marysieńku, tuż przy stacji Poraj dr. żel. W.-W., (pierwsza stacja za Częstochową); mieszkania są przy samym lesie sosnowym, cienistym i suchym, ogród, kąpiele, mleko i artykuły żywności na miejscu. Bliższa informacja u zawiadowcy stacji Myszków i w magazynie mód p. Trzcińskiej w Warszawie, Czysta 2, gdzie jest plan z cenami. 1022

Pokój ładnie umeblowany, w blizkości Saskiego ogrodu, przy poważnej rodzinie, dla pojedyńczej osoby płci żeńskiej, na czas sezonu wód mineralnych lub dłużej jest do odnajęcia, miesięcznie po rs. 15 lub tygodniowo po rs. 4, od dnia 23 b. m. Krak.-Przedm. № 7, mieszk. 35. 7486

Mieszkanie do wynajęcia elegancko umeblowane z fortepianem, gazem, wodociągiem, złożone z pięciu pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, od 1 Czerwca lub Lipca, do 1 Września lub Październiaa. Żórawia № 12a mieszk. 5, 1-sze piętro. 7505

Pokój duży na dwie osób, umeblowany, z samowarem i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Leszno № 2, wiadomość u stróża. 7367

Do wynajęcia kawalerskie pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, usługą, samowarem i wszelką wygodą. Chmielna 35, m. 15.

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Aleksandrowie, za rogatką Moskiewską (groch.), miejscowość sucha, górzysta, obok ogród owocowy i las sosnowy. Wiadomość na Pradze, w składzie materjałów aptecznych p. Różyckiego, ulica Targowa. 7488

Z powodu wyjazdu, każdego czasu jest do wynajęcia na kilka miesięcy dwa kawalerskie pokoje umeblowane, przy Zielonym Placu № 1, wchód od Jasnej, w oficynie, za rs. 24 miesięcznie. 7498

Pokój z fortepianem lub bez dla kobiety. Senatorska № 18, szkoła. 7511

Grzybowska 27. Są do wynajęcia od 1-go lipca r. b. różne lokale po 2 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami za przystępną cenę. Tamże jest do wynajęcia stajnia z wozownią przy mieszkaniu lub osobno. Wiadomość na miejscu u właścicielki domu. 6736

Od 1-go lipca 4 pokoje na parterze, przedpokój, kuchnia, śpiżarka i komórka rs. 370; 4 pokoje z balkonem na 1-em piętrze 420; 5 pokoi 460; 4 pokoje na 2-em piętrze 380; 2 pokoje 210. Wodociągi i zlewy. Na żądanie może być dodaną stajnia. Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą. 6986

Potrzebne od 1 Lipca 3—4 pokoi z ogrodem, lub kolonja kilko-morgowa z mieszkaniem, blizko miasta. Piśmienne oferty z ceną ostateczną proszę nadsyłać: Wiejska 12, mieszkania 13. 7098

Dwa sklepy z mieszkaniami, zdatne na handel wiktuałów, mąki, żelazny, mydlarski, zakład krawiecki i t. p. proceder, jako też i lokale po 2 i 1 pokoju z kuchnią do wynajęcia od 1 Lipca r. b.—Tamże do sprzedania urządzenie sklepowe i żerandol gazowy o 3 płomieniach. Wiadomość: Nowolipie 15, u właściciela domu. 1013

Suterena duża na warsztat lub składy do wynajęcia. Róg Mokotowskiej i Placu Trzech Krzyży № 21. 7515

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Życzenie! Młoda panienka wyjeżdża do Szwajcarji, poszukuje towarzyszki podróży. Wiadomość: Podwal № 2, u profesora Dziewulskiego. 7398

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 14, mieszkania 11. 7279

Szkoła pływania Władysława Kozłowskiego otwartą została dla mężczyzn, a mianowicie dla dam w południowych godzinach.

Transparenta i dekoracje wszelkiego rodzaju na czas koronacyjny wykonywa Wł. Wrześniewski, malarz, ul. Marszałkowska 71.

Lombard prywatno-udziałowy, Nowy-Świat № 41, zaprasza pp. do prolongaty 5-go wykupu zastawów. Od 10 zrana z wyjątkiem świąt. 1008

Tanio pończochy i skarpetki, oraz nadrabianie. Hoża № 10, mieszkania 9. 7307

Prośby, tłomaczenia, reklamy, kontrakty, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, ulica Królewska № 43. 6636

Tapeciarz, malarz pokojowy, przyjmuje wszelkie nowe roboty, reperacje, frontowe sklepy do odświeżania w krótkim czasie. Miodowa № 1. — Dekubanowski. 7376

Jest do oddania na własność chłopczyk roczny, z inteligentnych rodziców, z powodu ciężkiej choroby matki i niemożności wychowania dalszego. Bracka № 6, m. 21. 7429

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 7445

U akuszerki jest pokój z oddzielnem wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Ulica Nowy-Świat № 56. 6566

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych i wspólnych pokojach od rs. 8. Krucza № 4 domu.

Akuszerka Natalja przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych pokojach; opieka troskliwa. Ulica Hoża № 14B, mieszkania 21. 7265

Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy-Świat 59, drugi dom od Świętokrzyzkiej, mieszk. № 11. 7192

Damy potrzebujące pomocy i opieki troskliwej, tak miejscowe jak i przyjezdne, u akuszerki Bolmińskiej, przy ulicy Podwal № 11.

Mamka jest u akuszerki przy ulicy Pańskiej № 73. 7527

Mamka młoda, bruneta, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia w domu wyższym. Wiadomość: ulica Nowolipie № 26, u Dombrowskiej. 1024

Stracił student w miesiącu Lutym na dworcu kolei Nadwiślańskiej grupę fotograficzną, kilka sztychów i obrazów. Znalazcy—nagroda. Tamka 36, mieszk. 4. 7492

Zginął buldog, wabi się Fox. Uprasza się o odprowadzenie za stosownem wynagrodzeniem do właściciela, którego adres wymieniony na obroży. 7513

Wyżeł piękny, rasy polskiej, dziś poszukiwanej, z włosem długim, młody, w pierwszem polu, do sprzedania. Wspólna № 13a, w godzinach od 4—6 po południu, stróż wskaże. 7380

Dnia 9 Maja przybłąkał się wyżeł biały w żółte łaty; prawy właściciel za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia może go odebrać do dnia 31 Maja 1883 r. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, mieszk. 10. 7526

Do sprzedania pudel czarny, cena przystępna. Wiadomość: kiosk, Chmielna, róg Żelaznej. 1027

Kontorka żółta, ze strzałką, 6-miesięczna, w drugie święto wieczorem zginęła. Kto da o niej wiadomość na St. Pragę, ul. Moskiewska № 273/4 m. 7, otrzyma sowitą nagrodę.

Wyżlica. W domu № 3, przy kościele WW. Świętych na Grzybowie, jest do sprzedania wyżlica angielska. Tamże do sprzedania prysznic pokojowy mało używany, za cenę przystępną. stróż Michał wskaże. 7071

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 9 (21) Мая 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.